KURIER WILEŃSKI

22-23 września 2026 r. Nr 108 (19763) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

50 mln euro na broń przyszłości »16
Pogoda sprzyjała sadom »17
MonoWschód: z poszanowaniem tradycji »22-23
Czy wzrost gospodarczy spowalnia? »28

Zima będzie kosztowna.

Ceny ogrzewania mogą wzrosnąć o 20 proc.



Fot. Andrius Ufartas, ELTA

Nadchodzi zima, a wraz z nią pytanie, które już dziś niepokoi tysiące rodzin – ile trzeba będzie zapłacić za ogrzewanie? Ciepłownicy ostrzegają przed wzrostem cen nawet o 15–20 proc. Opozycyjni politycy domagają się przywrócenia ulgi VAT. Rząd na razie nie zamierza jej przywracać. »2

Jaki ma być pobór powszechny do wojska »12-13



ISSN 1392-0405

Kim Samusenka, były zakładnik Łukaszenki »18-21



eprasa.pl ffadf92b15

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego
MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Zima będzie kosztowna. Ceny ogrzewania mogą wzrosnąć o 20 proc.

Honorata Adamowicz

Nadchodzi zima, a wraz z nią pytanie, które już dziś może niepokoić tysiące rodzin — ile trzeba będzie zapłacić za ogrzewanie? Ciepłownicy ostrzegają przed wzrostem cen o 15–20 proc., politycy domagają się ulgi VAT, ale rząd nie zamierza jej przywracać.

Do propozycji mera Wilna Valdasa Benkunskasa przywrócić ulgę podatkową na ogrzewanie dołączył poseł Arvydas Anušauskas, który 17 września zarejestrował w Sejmie projekt ustawy zakładający przywrócenie 9 VAT na energię cieplną dostarczaną do mieszkań oraz związane z nią przypadki dostarczania i podgrzewania ciepłej wody. Obecnie obowiązuje 21 procentowy podatek na VAT.

Arvydas Anušauskas w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreśla, że już przed rozpoczęciem sezonu grzewczego mówi się o możliwym wzroście cen ogrzewania o 20–30 proc.

— To nie jest wzrost o kilka procent. W budżecie każdej rodziny może to oznaczać kilkadziesiąt euro i więcej dodatkowych wydatków. W poprzednich latach, gdy ceny surowców energetycznych gwałtownie rosły, rząd opracował mechanizm rekompensowania dostawcom ciepła części dodatkowych kosztów, aby ograniczyć wzrost cen dla mieszkańców. Liczyłem, że również w tym roku rząd będzie rozważał rozwiązania, które pozwolą zmniejszyć ten cios dla portfeli mieszkańców. Nic takiego jednak się nie wydarzyło i na razie nawet się o tym nie mówi ani nie dyskutuje — zaznacza.

Dlatego Anušauskas zarejestrował propozycję dotyczącą ograniczenia wzrostu kosztów ogrzewania. Jak twierdzi, otrzymał już publiczną odpowiedź, że kwestia ta nie będzie rozpatrywana.

— Uważam, że należy o tym rozmawiać, ponieważ mieszkańcy odczują ten wzrost cen. Nie wszyscy chcą być wyłącznie odbiorcami świadczeń. Mówienie ludziom, że jeśli zabraknie im pieniędzy, mogą ubiegać się o rekompensatę, nie jest w tej sytuacji do końca adekwatnym rozwiązaniem. Proponowane rozwiązania powinny być skierowane także do osób, które dotychczas bez problemu płaciły za ogrzewanie i nadal chcą samodzielnie regulować rachunki. Dobrze byłoby jednak, gdyby skok cen był kilkakrotnie mniejszy. Wtedy można byłoby go zestawić ze wzrostem wynagrodzeń. Teraz mieszkańcy naprawdę nie będą przygotowani na taką sytuację — mówi Anušauskas.

Mer Wilna Valdas Benkunskas zwrócił się do Sejmu i rządu o czasowe przywrócenie dziewięcioprocentowej stawki VAT na ogrzewanie. Jego zdaniem rosnące ceny paliw mogą przełożyć się na jeszcze wyższe rachunki mieszkańców.

Na razie propozycje obniżenia VAT nie znalazły poparcia premiera Mindaugasa Sinkevičiusa. Szef rządu zapowiedział, że władze nie planują powrotu do powszechnej ulgi na ogrzewanie.

Premier argumentuje, że ulga obowiązywałaby wszystkich mieszkańców, niezależnie od ich dochodów. Jego zdaniem bardziej ukierunkowanym rozwiązaniem są rekompensaty za ogrzewanie dla osób, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie rosnących rachunków.

Algirdas Sysas, przewodniczący Komitetu Budżetu i Finansów Sejmu Litwy w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreśla, że pomoc w opłacaniu ogrzewania powinna być kierowana przede wszystkim do osób, które rzeczywiście nie są w stanie pokryć rosnących kosztów.

— Moim zdaniem ulga powinna być stosowana tylko wobec tych osób, które ze względu na zaistniałe okoliczności mają zbyt niskie dochody, aby zapłacić za wszystkie usługi. Rozwiązanie, które obowiązywało wcześniej i które niektórzy moi koledzy chcą przywrócić, jest niesprawiedliwe wobec pozostałych obywateli. Nie każdy ma możliwość korzystania z centralnego ogrzewania, a przecież koszty gazu, biopaliwa czy drewna również rosną — mówi Sysas.

Jak zaznacza, właśnie dlatego przed laty wprowadzono mechanizm pomocy dla gospodarstw domowych dotkniętych ubóstwem energetycznym.

— Jeżeli wydatki rodziny na energię przekraczają określoną część jej dochodów, nadwyżka jest rekompensowana w ramach pomocy socjalnej. Uważam, że jest to znacznie bardziej precyzyjny mechanizm. Ogranicza również możliwość nadużyć, ponieważ o pomoc zwracają się przede wszystkim osoby, które rzeczywiście jej potrzebują. Powszechna ulga obejmowałaby również osoby o wysokich dochodach. Nie powinno być tak, że ktoś mieszka w luksusowym mieszkaniu, którego wartość może sięgać miliona, a jednocześnie korzysta z ulgi. Tak być nie powinno. Ci, którzy są w stanie zapłacić, powinni zapłacić. Wtedy system będzie działał właściwie — podkreśla Sysas. ■

eprasa.pl ffadf92b15



Rys. Władysław Mickiewicz

Wybieramy „Polaka Roku 2026", rozpoczynają się zgłoszenia do plebiscytu

Startuje 29. edycja Plebiscytu Czytelników „Kuriera Wileńskiego" — „Polak Roku 2026". Czytelnicy mogą zgłaszać swoich kandydatów do tego zaszczytnego tytułu.

Każda propozycja powinna być odpowiednio uzasadniona. Spośród nadesłanych zgłoszeń Kapituła Plebiscytu wyłoni dziesięciu finalistów, którzy powalczą o tytuł „Polaka Roku 2026".

Organizowany co roku przez redakcję „Kuriera Wileńskiego" plebiscyt ma na celu uhonorowanie osób szczególnie zaangażowanych w życie i rozwój polskiej społeczności na Litwie. Redakcja zachęca Czytelników do zgłaszania kandydatur osób, których działalność w istotny sposób przyczyniła się do rozwoju i umacniania polskiej społeczności na Litwie.

Zgłoszenia można przesyłać do 31 października br.

Kandydatów mogą zgłaszać zarówno osoby fizyczne, jak i instytucje społeczne oraz firmy prywatne. Nie obowiązuje limit liczby zgłaszanych osób, co oznacza, że Czytelnik może zgłosić dowolną liczbę kandydatów. Każde zgłoszenie powinno jednak zawierać krótki opis oraz uzasadnienie kandydatury.

Zgodnie z regulaminem plebiscytu osoby, które otrzymały ten tytuł w poprzednich latach, nie mogą być ponownie zgłaszane.

Zgłoszenia można przesyłać do 31 października drogą pocztową na adres:

„Kurier Wileński"
ul. Birbynių 4A,
LT-02121 Wilno, Litwa
z dopiskiem:
„Polak Roku 2026"
lub drogą elektroniczną:
reklama@kurierwilenski.lt

Gdy w wyznaczonym terminie do redakcji wpłyną zgłoszenia, Kapituła Plebiscytu spośród wszystkich zgłoszonych kandydatur wybierze finałową dziesiątkę. Ostateczny wybór laureata tytułu „Polak Roku 2026" należeć będzie zarówno do Czytelników, jak i członków Kapituły.

Tradycyjnie na łamach „Kuriera Wileńskiego" prezentowane będą sylwetki osób nominowanych. W publikowanych wywiadach kandydaci będą mogli opowiedzieć o swojej działalności, przedstawić dotychczasowe osiągnięcia oraz przybliżyć wkład, jaki wnoszą w życie i rozwój polskiej społeczności na Litwie.

Laureat tegorocznej edycji plebiscytu zostanie ogłoszony na początku 2027 r. ■

Redakcja

Imieniny

22 września

Bazyla, Digny, Feliksa, Ignacego, Innocentego, Joachima, Jonasza, Józefa, Kandyda, Maurycego, Tacjusza, Tomasza, Wiktora, Witalisa

23 września

Andrzeja, Antoniego, Bernardyna, Boguchwała, B ogusława, Elżbiety, Konstancjusza, Krzysztofa, Liny, Liwiusza, Piusa, Tekli, Zachariasza, Zofii

Cytat dnia

„Mówimy o zagrożeniu, które jest realne, jest poparte faktami. Chodzi o zagrożenie wojną hybrydową prowadzoną przez Rosję" *– oświadczył szef MSW Francji Laurent Nunez w telewizji BFMTV.*

Liczba dnia

9,7 tys.

podań od mieszkańców na zrekompensowanie strat wyrządzonych przez burzę, jaka przeszła przez Litwę przed trzema tygodniami, otrzymała spółka energetyczna ESO. Wypłacane kwoty wynoszą od 220 do 660 euro.

eprasa.pl ffadf92b15

Ogłoszono wyniki głosowania w ramach budżetu partycypacyjnego rejonu wileńskiego

Samorząd Rejonu Wileńskiego ogłosił wyniki głosowania w ramach budżetu partycypacyjnego na 2026 rok. O środki walczyło 19 projektów, na które w sumie oddano 4 010 głosów (głosowało 2 339 mieszkańców).

„Tegoroczne wyniki po raz kolejny pokazały, że mieszkańcom zależy na swoim otoczeniu oraz na tym, w jaki sposób wykorzystywane są środki samorządowe. Głosując, wybierali spośród 19 różnych pomysłów – od przestrzeni dla rodzin i aktywnego wypoczynku po poprawę przestrzeni publicznych i infrastruktury. Inicjatywy, które zdobyły największą liczbę głosów, przełożą się na konkretne zmiany w gminach. Uważam, że właśnie możliwość samodzielnego decydowania przez mieszkańców o tym, jakich projektów najbardziej potrzebuje ich społeczność, stanowi największą wartość budżetu partycypacyjnego" – mówi mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz.

W 2026 roku propozycje projektów w ramach budżetu partycypacyjnego po raz pierwszy były oceniane z uwzględnieniem wielkości gmin oraz zakresu projektów.

ZWYCIĘSKIE PROJEKTY BUDŻETU PARTYCYPACYJNEGO 2026

W małych gminach (do 3 tys. mieszkańców) nie zgłoszono projektów małej skali, natomiast w kategorii średniej skali zwyciężył projekt „Dukszty – przyjazne rodzinom" – 285 głosów.

W gminach średnich (3–6 tys. mieszkańców) najwięcej głosów zdobyły: w skali małej – „Bezpiecznie się bawić – bezpiecznie dorastać" w Szaternikach (204 głosy), a w skali średniej – „Rodzinna strefa aktywnego wypoczynku w Kowalczukach" (344 głosy).

Z kolei w dużych gminach (powyżej 6 tys. mieszkańców) triumfowały projekty w Pogirach: „Aleja sakur" w małej skali (443 głosy) oraz „Ruszamy razem!" w dużej skali (461 głosów). Kategoria projektów średniej skali w dużych gminach pozostała bez zgłoszeń.

MOŻLIWOŚĆ REALIZACJI WIĘKSZEJ LICZBY POMYSŁÓW MIESZKAŃCÓW

Z powodu braku zgłoszeń w dwóch kategoriach, 65 tys. euro niewykorzystanych środków, zgodnie z Regulaminem budżetu partycypacyjnego zostało przeznaczone na kolejne projekty.

Oprócz zwycięzców poszczególnych kategorii, zostaną zrealizowane również cztery projekty małej skali, które zdobyły największą liczbę głosów (ponad 100):

- „#PODBRZEZIE: żywy kod miasteczka. Świetlana wizja Podbrzezie: przestrzeń tożsamości miasteczka" – 173 głosy;
- „Kładka dla wypoczynku wspólnoty" – 166 głosów (gmina Rzesza);
- „Przestrzeń wspólnotowa dla wszystkich" – 162 głosy (gmina Niemenczyn);
- „Wymiana wiejskiego krzyża na nowy oraz uporządkowanie terenu wokół krzyża z dostosowaniem go do potrzeb wspólnoty" – 142 głosy (gmina Mariampol).

Pozwoli to na efektywne wykorzystanie budżetu oraz realizację większej liczby pomysłów ważnych dla lokalnej społeczności.

Szczegóły i opisy projektów można znaleźć na stronie: **https://dalyvauk.vrsa.lt/** ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**



eprasa.pl ffadf92b15

KULTURA Zakończył się Jarmark Narodów 2026

W miniony weekend (18–20 września) centrum Wilna zamieniło się w Jarmark Narodów, z kramami przedstawicieli ponad 20 krajów na alei Giedymina i scenami na placach Kudirki i Łukiskim. Licznie zaprezentowała się społeczność Polaków na Litwie. Wystąpiły polskie zespoły, m.in. „Wilia", „Świtezianka", „Rudomianka", „Przyjaźń", dziecięca „Ojcowizna" i Zespół Tańca „Sto Uśmiechów", a także „Wilenka" i „Jawor". Na placu Łukiskim, pokazali się Białorusini, uczniowie Gimnazjum im. Franciszka Skoryny, dziecięce „Pacerki" i zespół „Svitanak". Tatarów reprezentowały dwa zespoły. „Ilsu" zatańczył tańce tatarskie i tureckie, a „Efsane" wystąpił zarówno na placu Łukiskim, jak i na części „Draugystės žiedas". Wystąpił także żydowski zespół pieśni i tańca „Fajerlech".

USA Wizyta ministra ochrony kraju Robertasa Kaunasa



Minister ochrony kraju Robertas Kaunas rozpoczął w poniedziałek 21 września tygodniową wizytę w USA, podczas której omówi z amerykańskimi urzędnikami sytuację w zakresie bezpieczeństwa, dwustronną współpracę w dziedzinie obronności oraz kwestię obecności wojsk amerykańskich na Litwie. Jak podaje Ministerstwo Ochrony Kraju, Kaunas spotka się z zastępcą sekretarza obrony USA ds. politycznych Elbridge'em Colby'em oraz członkami Kongresu Patty Murray i Rogerem F. Wickeriem. W trakcie wizyty minister planuje również spotkania z przedstawicielami amerykańskich firm z branży obronnej: Lockheed Martin, Palantir, Northrop Grumman, Mach Industries oraz Epirus Inc.

Według Ministerstwa Ochrony Kraju, w ciągu ostatnich trzech lat Litwa zakupiła od USA uzbrojenie i sprzęt o wartości około 2 mld euro. Wśród tych zakupów znalazły się: przeciwczołgowe systemy rakietowe Javelin, opancerzone pojazdy terenowe JLTV, śmigłowce Black Hawk, systemy artylerii rakietowej HIMARS oraz pociski AMRAAM przeznaczone do systemów obrony powietrznej NASAMS.

ULGI Tańsza energia dla konsumentów znajdujących się w trudnej sytuacji

Od tego roku drobni konsumenci oraz osoby korzystające ze wsparcia socjalnego, płacący mniej niż wynosi taryfa społeczna za energię elektryczną, powinni płacić jeszcze mniej w pierwszej połowie 2027 r. – Ministerstwo Energii proponuje obniżenie taryfy dla tej grupy o 2,7 centa za kilowatogodzinę (bez VAT, z VAT – 3,27 centa). Szacuje się, że będzie to wymagało około 4,56 mln euro – stanowi to mniej niż połowę nadwyżki dochodów zebranych dotychczas przez producentów energii elektrycznej, dlatego też takie rozwiązanie nie spowoduje zagrożenia dla stabilności finansowej funduszy i nie pociągnie za sobą dodatkowych zobowiązań finansowych państwa – twierdzi ministerstwo. „Środek ten ma na celu zmniejszenie obciążenia finansowego wrażliwych odbiorców poprzez wykorzystanie zgromadzonych nadwyżek przychodów, bez dodatkowego obciążenia budżetu państwa" – czytamy w zarejestrowanym projekcie uchwały rządu.

WIZYTA Udział Gitanasa Nausėdy w sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Prezydent Gitanas Nausėda udał się w poniedziałek 21 września do Nowego Jorku, gdzie weźmie udział w 81. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Głowa państwa, która w dniach 21–25 września będzie przebywać w Stanach Zjednoczonych, we wtorek po raz ósmy zwróci się do przywódców państw świata podczas Zgromadzenia Ogólnego. W swoim przemówieniu skupi się przede wszystkim na konfliktach globalnych, zagrożeniach związanych ze sztuczną inteligencją oraz pamięci historycznej. Podczas wizyty Nausėda zabierze również głos na szóstym szczycie Międzynarodowej Platformy Krymskiej, weźmie udział w spotkaniu prezydentów Litwy, Łotwy, Estonii i Polski oraz w spotkaniu przywódców państw bałtyckich z sekretarzem generalnym ONZ Antonio Guterresem. Prezydent weźmie również udział w przyjęciu dla szefów państw organizowanym przez prezydenta USA Donalda Trumpa; zaplanowano również jego spotkania dwustronne.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł., Fot. Andrius Ufartas, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Drodzy twórcy i animatorzy kultury,

obchodząc dzisiaj Dzień Kultury – święto profesjonalistów i amatorów z różnych dziedzin sztuki, dziedzictwa oraz społeczności twórczych – dziękuję, że tak obficie nasycacie codzienne życie rejonu wileńskiego barwami zarówno najpiękniejszych tradycji, jak i współczesnej kultury. To dzięki Waszemu zaangażowaniu nasz rejon brzmi, tańczy, śpiewa, tworzy i słynie daleko poza swoimi granicami.

Niech unikalność naszego rejonu – przeplatające się tu kultury, narody i historie – nieustannie inspiruje. Twórzcie odważnie, dzielcie się pomysłami i wypełniajcie energią kultury każdy jego zakątek!

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego
Robert Duchniewicz

eprasa.pl ffadf92b15

Jak przystosować piwnicę w bloku na schron: odpowiadają eksperci

W ostatnich latach jednym z tematów, które najbardziej przyciągają uwagę społeczeństwa, jest gotowość na sytuacje kryzysowe i rozbudowa infrastruktury chroniącej mieszkańców.

Na Litwie są tysiące starych bloków, które wciąż czekają na modernizację, a których piwnice można by przerobić na schrony. Eksperci wyjaśniają, jak ocenić, czy konkretne pomieszczenia podziemne nadają się do tego celu, jakie wymagania muszą spełniać i ile by to kosztowało.

Gintaras Bagdonas, główny doradca w Bałtyckim Instytucie Zaawansowanych Technologii, podkreśla, że nie warto odkładać przygotowań na ewentualne zagrożenia do momentu, aż staną się one realne. Według niego dostosowanie piwnic w blokach wielomieszkaniowych do pełnienia funkcji schronów to jeden z praktycznych środków, o który mieszkańcy mogą zadbać z wyprzedzeniem.



Modernizacja bloków wielomieszkaniowych na Litwie **Fot. APVA**

CZYM JEST SCHRON I JAKIE WYMAGANIA SIĘ DO NIEGO STOSUJĄ?

Schron to budynek, pomieszczenie, obiekt inżynieryjny lub inna konstrukcja przeznaczona do krótkotrwałej ochrony mieszkańców w razie zagrożenia z powietrza lub agresji wojskowej. Może pomóc chronić przed falą uderzeniową wywołaną przez samoloty, rakiety czy ostrzał artyleryjski, a także przed odłamkami, szczątkami lub przypadkowymi pociskami.

Schrony wybiera się po ocenie wytrzymałości konstrukcji pomieszczeń, ich położenia w budynku, szczelności, możliwości bezpiecznej ewakuacji, pojemności oraz innych kryteriów określonych w przepisach technicznych dotyczących budownictwa i innych aktach prawnych regulujących bezpieczeństwo cywilne.

„Część starszych bloków wielomieszkaniowych ma pod tym względem niezłą podstawę — ich piwnice są zbudowane z masywnych, solidnych konstrukcji żelbetowych lub betonowych. Jednak, żeby takie pomieszczenie mogło pełnić funkcję schronu, trzeba odpowiednio zaprojektować i spełnić pozostałe wymagania, które się z tym wiążą" — mówi Edvardas Petrauskas, ekspert z Działu Projektów Modernizacji Bloków Wielomieszkaniowych w Agencji Zarządzania Projektami Środowiskowymi (APVA).

JAK OCENIĆ, CZY PIWNICA W BLOKU NADAJE SIĘ NA SCHRON?

Donatas Antanaitis, główny specjalista w Dziale Ostrzegania i Ochrony Ludności w Zarządzie Bezpieczeństwa Cywilnego Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa, zwraca uwagę, że przy ocenie przydatności piwnicy jako schronu nie wystarczą same solidne konstrukcje. Ważne jest też, żeby zapewnić mieszkańcom bezpieczny dostęp do pomieszczenia i możliwość wydostania się z niego.

W technicznych przepisach budowlanych jest napisane, że drogi ewakuacyjne, wejście do schronu i wyjście z niego muszą być przystosowane dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej.

Jeśli nie ma takiej możliwości, trzeba przewidzieć, w jaki sposób można by przenieść osobę do tego pomieszczenia i z niego wynieść z pomocą innych. Aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców, w pomieszczeniach nie powinno się też przechowywać materiałów łatwopalnych ani innych niebezpiecznych substancji.

„Nie wystarczy tylko powiesić tabliczkę przy wejściu do piwnicy — przestrzeń musi być technicznie przystosowana do pełnienia funkcji schronu. Ważna jest też liczba osób: projektanci muszą oszacować, ilu mieszkańców jest w budynku i czy powierzchnia piwnicy wystarczy dla wszystkich" — dodaje Petrauskas.

SCHRON MOŻE STAĆ SIĘ MIEJSCEM SPOTKAŃ SPOŁECZNOŚCI

Według głównego specjalisty z Wydziału Ostrzegania i Ochrony Ludności w Zarządzie Bezpieczeństwa Cywilnego Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa jednym z najczęstszych problemów są zagracone różnymi przedmiotami przejścia i schody w piwnicach.

7.>>

eprasa.pl ffadf92b15

6.>>

Trzyma się tam rowery, meble, pudła, a czasem nawet materiały łatwopalne lub inne niebezpieczne substancje. Zdarza się też, że pomieszczenia w piwnicach nie są regularnie sprawdzane, więc w razie potrzeby może się okazać, że są zalane lub z innych powodów nie nadają się do ochrony mieszkańców.

Nie oznacza to jednak, że pomieszczenia przystosowane na schrony muszą w czasie pokoju stać nieużywane.

„Te przestrzenie można wykorzystywać też na codzienne potrzeby mieszkańców — można w nich organizować zebrania lokatorów, postawić stół do ping-ponga czy organizować inne zajęcia społeczności. Najważniejsze, żeby w razie potrzeby można było szybko przygotować te pomieszczenia do pełnienia funkcji schronu" — dzieli się pomysłami ekspert z Działu Projektów Modernizacji Bloków Wielomieszkaniowych w APVA.

DLACZEGO WARTO URZĄDZIĆ SCHRON PODCZAS MODERNIZACJI BLOKU?

Modernizacja budynku to idealny moment na zaadaptowanie piwnicy bloku wielomieszkaniowego na schron. Część niezbędnych prac, na przykład modernizacja systemów ogrzewania, ciepłej wody lub wentylacji, zalicza się do środków zwiększających efektywność energetyczną. Na prace, podobnie jak na inne niezbędne do stworzenia schronu, na przykład budowę wyjścia awaryjnego czy podziemnego tunelu, przyznawane jest wsparcie państwowe.

„Skoro już zdecydowano się na modernizację bloków wielomieszkaniowych, to czemu by nie zmodernizować piwnicy tak, żeby w razie potrzeby mogła pełnić funkcję schronu? W ten sposób można jednocześnie rozwiązać nie tylko kwestie efektywności energetycznej, ale i bezpieczeństwa cywilnego" — przypomina E. Petrauskas.

Z tej możliwości postanowili skorzystać też mieszkańcy pięciopiętrowego bloku przy ulicy Pušų w Wilnie, który właśnie przechodzi modernizację. W ramach projektu planuje się zbudować tunel i otwór ewakuacyjny, szyb ewakuacyjny, wzniesienie ścian chroniących przed wybuchem, poszerzenie ościeżnic drzwiowych oraz wymianę drzwi zewnętrznych na pancerne. Łączna wartość tych prac wyniesie 15 tys. euro.

Projekt „Wspieranie renowacji bloków wielomieszkaniowych" jest finansowany ze środków Funduszu Spójności.

Ieva Vidūnaitė

Zam. 2935

apva APLINKOS PROJEKTŲ VALDYMO AGENTŪRA
Finansuoja Europos Sąjunga

Litwa przeznaczy dodatkowe 16 mln euro na modernizację schronów

Litwa chce przyspieszyć modernizację schronów i zwiększyć ich dostępność dla mieszkańców. Litewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szykuje trzeci nabór dla samorządów, wprowadzając nowe zasady finansowania. Do podziału będzie dodatkowe 16 mln euro, a zmiany obejmą nie tylko wysokość wsparcia.

Zgodnie z projektem rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Martynasa Katelynasa średnie finansowanie modernizacji jednego schronu ma wzrosnąć z 40 tys. do 55 tys. euro. Maksymalnie na jeden obiekt będzie można przeznaczyć 155 tys. euro.

Łączne finansowanie z Państwowego Funduszu Obronnego na rozwój infrastruktury schronów do 2030 r. ma wzrosnąć z 77 mln do 90 mln euro.

„Bezpieczeństwo mieszkańców zaczyna się od gotowości instytucji państwowych i samorządowych oraz odpowiednio dostosowanej infrastruktury. Dlatego nasze decyzje muszą koncentrować się nie tylko na liczbie schronów, ale przede wszystkim na ich jakości, a także na dostępności schronów. Zwiększamy finansowanie na jedną schronisko, rozszerzamy listę prac kwalifikujących się do dofinansowania oraz zmieniamy zasadę podziału środków, tak aby samorządy z wyprzedzeniem wiedziały, jakiej wysokości finansowania mogą się spodziewać" — mówi minister.

Ministerstwo proponuje odejście od selekcji konkursowej na rzecz ciągłej. Maksymalna kwota dla samorządu będzie uzależniona od liczby mieszkańców i wyniesie od 165 tys. euro dla jednostek poniżej 50 tys. mieszkańców do 2,345 mln euro dla samorządów liczących ponad 350 tys. mieszkańców.

Dzięki przyznanym środkom poszczególne samorządy mają mieć możliwość modernizacji od 3 do 43 schronów.

„Schron musi być dostępny dla ludzi niezależnie od tego, do kogo należy budynek, w którym jest on zainstalowany. Dlatego zasady finansowania są dostosowane do głównego celu — ochrony mieszkańców w sytuacji zagrożenia" — podkreśla Martynas Katelynas.

Rozszerzona ma zostać także lista kosztów kwalifikowanych. Finansowanie będzie mogło obejmować m.in. oświetlenie działające z rezerwowego źródła energii, toalety oraz specjalne środki pomocy dla osób niepełnosprawnych.

Możliwa będzie również refundacja kwalifikowanych prac rozpoczętych od 1 czerwca 2026 r. Ma to pozwolić zarządcom na wcześniejsze rozpoczęcie modernizacji. Schrony mają jednocześnie pełnić podwójną funkcję — na co dzień służyć społecznościom, a w przypadku zagrożenia powietrznego lub wojny zapewniać ochronę mieszkańcom. ■

Opr. J.B. na podst. vrm.lt

eprasa.pl ffadf92b15

Ogłoszono nabór wniosków projektowych na rok 2027

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego ogłasza nabór wniosków projektowych na 2027 rok.

O wsparcie finansowe mogą ubiegać się organizacje działające na rzecz Polaków za granicą, które chcą rozwijać edukację, kulturę oraz media polonijne. Dokumenty można składać do 30 października 2026 roku.

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA I OBSZARY WSPARCIA

Tegoroczny nabór przynosi kluczową zmianę organizacyjną — dotychczasowe zgłoszenia e-mailowe zastąpiono nowym, dedykowanym Systemem Obsługi Wniosków. Generator online ma na celu usprawnienie procesu rejestracji organizacji oraz składania aplikacji.

Organizacje polonijne oraz środowiska polskie na Wschodzie mogą wnioskować o środki w pięciu głównych obszarach:

Struktury polskie i polonijne: bieżąca działalność, szkolenia, pomoc prawna, kultura i promocja Polski, sport, wsparcie zespołów folklorystycznych oraz aktywność gospodarcza.



Edukacja: wsparcie szkół i przedszkoli, inicjatywy oraz imprezy szkolne, wyjazdy i wypoczynek dzieci i młodzieży.

Pomoc charytatywna i socjalna: wsparcie osób w najtrudniejszej sytuacji życiowej.

Media: dofinansowanie mediów polonijnych (prasa polonijna, audycje radiowe, portale internetowe, programy telewizyjne)

Więzi z Polską: działania budujące tożsamość narodową i promujące polską historię na świecie.

KTO MOŻE ZŁOŻYĆ WNIOSEK?

Oferta skierowana jest do organizacji polskich i polonijnych zarejestrowanych w bazie Głównego Urzędu Statystycznego RP (z wyłączeniem podmiotów z siedzibą w Polsce). Zgłoszone projekty będą sukcesywnie przekazywane przez Fundację do państwowych konkursów dotacyjnych ogłaszanych na lata 2026–2027.

JAK APLIKOWAĆ?

Składanie wniosków odbywa się bezpośrednio za pośrednictwem nowego portalu internetowego. Wnioskodawcy proszeni są o rejestrację organizacji i wybór odpowiedniego obszaru projektowego w systemie.

☞ LINK DO GENERATORA WNIOSKÓW: **https://wnioski.pol.org.pl/**

W uzasadnionych, wyjątkowych przypadkach dopuszcza się przesłanie tradycyjnych formularzy drogą e-mailową. Szczegółowy „Przewodnik dla wnioskodawcy" oraz wzory dokumentów są dostępne do pobrania na stronie internetowej Fundacji: https://pol.org.pl/2026/09/15/rusza-nabor-na-wnioski-projektowe-na-2027-rok/.

Zapraszamy do składania wniosków i życzymy powodzenia. ■

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego

Medycy dziękują „Kurierowi Wileńskiemu"

Redakcja „Kuriera Wileńskiego" otrzymała list od Pani Kornelii Król, Prezes Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych, w którym podziękowała „Kurierowi" za patronat nad tak ważnym wydarzeniem, jak XIII Kongres Polonii Medycznej.

Szanowny Panie Redaktorze, dziękujemy za objęcie patronatem medialnym XIII Kongresu Polonii Medycznej, który pt. „Innowacje medyczne a dobro Pacjenta" odbył się we Wrocławiu w dniach od 10 do 12.09.2026 roku. Kongres stał się prestiżowym wydarzeniem o zasięgu międzynarodowym. Wzięło w nim w nim udział 1113 osób — lekarzy ze świata i z Polski — w tym 45 osób z Litwy.

Zasięg medialny już dzisiaj przekroczył 500 tys. PLN AVE. Jesteśmy szczęśliwi, że wysokiemu poziomowi naukowemu wykładów towarzyszyły spotkania integracyjne i wydarzenia kulturalne, dzięki którym nasza polonijna społeczność medyczna mogła realizować ambitne cele. W imieniu organizatorów pragnę złożyć szczególne podziękowania za obecność i ciężką pracę pana Apolinarego Klonowskiego. To redaktor i fotoreporter o wysokim profesjonalizmie, który w połączeniu z jego niezawodną dobrą energią i życzliwością bardzo pomógł nam dokumentować to wspaniałe wydarzenie.

Łączę wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia. ■

Kornelia Król, MD, FACOG Prezes Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych

eprasa.pl ffadf92b15

Polska jednym z możliwych kierunków ewakuacji mieszkańców Wilna

Justyna Giedrojć

W przypadku zagrożenia militarnego lub kryzysu na dużą skalę część mieszkańców Wilna mogłaby zostać ewakuowana w kierunku Polski. Polskie Radio podało, że władze województwa podlaskiego przygotowują region do potencjalnej roli korytarza tranzytowego dla ewakuowanej ludności z państw bałtyckich Litwy, Łotwy i Estonii.

Dwa pozostałe główne kierunki ewakuacji prowadzą na północ, w stronę Poniewieża i Szawli, oraz na zachód, w stronę Kowna i Kłajpedy. Ewakuacja powinna rozpocząć się jeszcze przed wystąpieniem bezpośredniego zagrożenia.

– Plan ewakuacji Wilna przewiduje trzy główne kierunki, z których jeden prowadzi w stronę granicy z Polską. Wyznaczenie kierunku nie oznacza, że zostanie on automatycznie wykorzystany. Poszczególne warianty ewakuacji będą uruchamiane w zależności od sytuacji i od tego, który kierunek będzie w konkretnym momencie najbardziej bezpieczny – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Žygimantas Solovjovas, kierownik Wydziału Bezpieczeństwa Cywilnego Samorządu Miasta Wilna.

Zaznacza, że plan ewakuacji mieszkańców stolicy przewiduje jedynie przemieszczenie ich do granicy z Polską.

– Nie mamy informacji, czy polskie władze rozpoczęły przygotowania do realizacji takiego wariantu. Kwestie te są już omawiane na innym szczeblu – między resortami spraw zagranicznych obu krajów. Wiem jedynie, że możliwość rozmieszczenia w sytuacji ekstremalnej mieszkańców Wilna i Litwy na terytorium Polski będzie omawiana podczas zbliżających się manewrów mobilizacyjnych „Vyčio skliautas 2026" – informuje Solovjovas.

Ewakuacja powinna rozpocząć się jeszcze przed pojawieniem się bezpośredniego zagrożenia.

– W przypadku rozpoczęcia ataku mieszkańcy nie powinni zakładać, że będą mogli bezpiecznie opuścić miasto wyznaczonymi trasami ewakuacyjnymi. W takiej sytuacji w pierwszej kolejności należy schronić się w schronach lub miejscach tymczasowego schronienia – wyjaśnia urzędnik samorządowy.

Wyjazd mieszkańców powinien być zorganizowanym i kontrolowanym procesem. Decyzję o ewakuacji całego miasta lub jego części może podjąć mer Wilna, a w przypadku większego zagrożenia – rząd Litwy.

Osoby posiadające własne samochody będą mogły poruszać się wyznaczonymi trasami, natomiast dla pozostałych mieszkańców transport zorganizuje samorząd.

– Mieszkańcy muszą przyzwyczaić się do myśli, że ewakuacja powinna być procesem kontrolowanym. Jeśli dopuścimy do chaosu, wszystko będzie znacznie trudniejsze – wyjaśnia rozmówca.

Samorząd Miasta Wilna informuje, że w razie zagrożenia ewakuacja z miasta będzie mogła odbywać się zarówno własnym środkiem transportu, jak i transportem zorganizowanym przez stołeczny samorząd.

Mieszkańcy są informowani o konieczności ewakuacji za pośrednictwem oficjalnych źródeł informacji: radia i telewizji; oficjalnych stron internetowych samorządu; mediów społecznościowych samorządu; wiadomości SMS.

Komunikaty dotyczące ewakuacji zawierają najważniejsze informacje, w tym: przyczynę i charakter zagrożenia; punkty zbiórki oraz wyznaczone trasy i kierunki samodzielnej ewakuacji; zalecenia dotyczące rzeczy, które należy zabrać, w szczególności dokumentów, pieniędzy, leków oraz zapasów żywności i wody na 2–3 dni itd.

W przypadku samodzielnej ewakuacji mieszkańcy powinni: przygotować się do opuszczenia miejsca zamieszkania, zabierając najpotrzebniejsze rzeczy; korzystać z wyznaczonych i wskazanych przez samorząd tras ewakuacyjnych; poruszać się zgodnie z przekazywanymi komunikatami, stosować się do poleceń służb oraz osób odpowiedzialnych za organizację ewakuacji.

W przypadku ewakuacji z pomocą samorządu mieszkańcy powinni: przygotować najpotrzebniejsze rzeczy do zabrania; udać się do wskazanego punktu zbiórki w wyznaczonym czasie; korzystać z zapewnionego przez samorząd transportu; stosować się do poleceń służb organizujących ewakuację.

W sytuacji kryzysowej mieszkańcy Wilna mogą uzyskać najważniejsze informacje i wsparcie pod numerem 19101 – specjalną linią Samorządu Miasta Wilna. Pod numerem 111 Litewski Czerwony Krzyż udziela konsultacji związanych ze wsparciem mieszkańców w sytuacjach kryzysowych i nadzwyczajnych. ■

MRF MEDIJU RĖMIMO FONDAS



Autostrada Via Baltica w kierunku Suwałk jest rozpatrywana jako jedna z tras ewakuacyjnych mieszkańców Wilna **Fot. Apolinary Klonowski**

eprasa.pl ffadf92b15

Kontroler sejmowy Aleksander Radczenko spotkał się ze Stowarzyszeniem Warsztatów Samochodowych

16 września Aleksander Radczenko, kontroler sejmowy (rzecznik praw małych i średnich przedsiębiorców), spotkał się z delegacją Litewskiego Stowarzyszenia Warsztatów Samochodowych (Lietuvos Autoservisų Asociacija — LAA).

Spotkanie odbyło się z inicjatywy stowarzyszenia. W czasie rozmowie były poruszone tematy, które od lat LAA próbuje rozwiązać, ale spotyka się ze ścianą biurokracji, której nie może przebić.

W czasie spotkania sejmowemu kontrolerowi były przedstawione problemy, które najbardziej utrudniają działalność małego i średniego biznesu na Litwie. Ustalono, że wśród podstawowych warunków dobrego funkcjonowania biznesu muszą być równe warunki dla wszystkich uczestników tego procesu, nie może być uprzywilejowanych grup, przedsiębiorstw ani korporacji.

Ze strony LAA wymienione były przykłady nierównego traktowania.

Przykładem najbardziej niepokojącym i szkodliwym dla wolnego rynku jest monopol na przeprowadzanie przeglądów technicznych (techninė apžiūra, TA). Odpowiedzialną za organizowanie TA jest Transeksta (Lietuvos techninės apžiūros įmonių asociacija). Terytorium Litwy jest podzielone pomiędzy poszczególne podmioty; powstała zmowa korporacyjna niedopuszczająca innych firm, które chciałyby i mogły przeprowadzać przeglądy techniczne.

LAA podkreśliła, że taki podział narusza prawa konsumentów i rujnuje mały i średni biznes.

Procedura przeglądu technicznego wywołuje duży stres wśród użytkowników pojazdów. Szczególnie jest to odczuwalne w regionie wileńskim, gdzie monopol na TA ma UAB TÜV NORD, reprezentujący międzynarodowy kapitał.

Dla sejmowego kontrolera przekazano przykłady, jak odbywa się przegląd techniczny w innych europejskich krajach. Tam odbywa się on w warsztatach samochodowych, które spełniają niezbędne warunki. LAA zaproponowała, żeby Litwa brała przykład z innych cywilizowanych krajów i broniła swoich drobnych przedsiębiorców.

Na spotkaniu były poruszane także inne przykłady nierównego traktowania podmiotów małego i średniego biznesu. Jednym z nich jest stosowanie aparatów kasowych, które nie obowiązują wszystkich małych i średnich przedsiębiorców. Dla jednych są obowiązkowe, dla innych nieobowiązkowe, co mocno deformuje rynek.

Spotkanie przebiegło w ciepłej atmosferze wzajemnego zrozumienia.

„W wielu kwestiach znaleźliśmy wspólny język. Uczciwy przedsiębiorca nie może przegrywać tylko dlatego, że przestrzega prawa. Przedsiębiorcy nie potrzebują kolejnych deklaracji. Potrzebują uczciwych zasad, równych szans i państwa, które tych zasad pilnuje" — podkreślił po spotkaniu Aleksander Radczenko. Kontroler sejmowy zapowiedział pochylenie się na problemami zgłoszonymi przez LAA i, na miarę swoich pełnomocnictw i możliwości, współpracę przy ich rozwiązywaniu. ■

Inf. LAA



Uczestnicy spotkania z kontrolerem sejmowym Aleksandrem Radczenką **Fot. LAA**

eprasa.pl ffadf92b15

Czyś rozrzutnik? To, jak wydamy pierwszą wypłatę, świadczy o nas. Ekspertka podpowiada

Odwieczną zasadą jest, że wypłata zawsze jest za mała — a szczególnie, jeśli wierzyć stereotypom, gdy uwzględnimy naszą litewską neurotyczność. Jakakolwiek by była, to to, na co pójdzie ta pierwsza, dużo świadczy o samym wydającym. Ekspertka banku podrzuca parę rad, które pomogą nie rozszastać wszystkiego w mig.

MŁODY CZŁOWIEK ZYSKUJE MOC SPRAWCZĄ

Pierwsza samodzielnie zarobiona wypłata daje młodym ludziom większą swobodę, ale jest też pierwszym sprawdzianem zarządzania własnymi finansami. Ekspertka banku Luminor podpowiada, jak już od pierwszych dochodów wypracować dobre nawyki.

Pierwsza wypłata może zachęcać do realizacji odkładanych wcześniej zakupów, podróży czy częstszego spędzania czasu z przyjaciółmi. Aušrinė Mincienė, kierowniczka ds. bankowości codziennej w banku Luminor, zwraca jednak uwagę, że pierwsze dochody są także dobrą okazją do kształtowania nawyków finansowych na przyszłość.

„Pierwsza wypłata to nie tylko wydarzenie finansowe — to pierwsza okazja, by samodzielnie podejmować decyzje dotyczące własnych pieniędzy. Naturalne jest, że chce się nagrodzić siebie za włożoną pracę, ale należy pamiętać, że nawet niewielka część odłożonych dochodów może z czasem stać się cennym nawykiem. Oszczędzanie warto zacząć nie wtedy, gdy zarabia się dużo, ale wtedy, gdy pojawiają się pierwsze dochody" — mówi Aušrinė Mincienė.

NIE WYDAWAĆ WSZYSTKIEGO OD RAZU

Jednym z najczęstszych błędów po otrzymaniu pierwszego wynagrodzenia jest traktowanie całej wypłaty jako pieniędzy przeznaczonych do wydania. Zdaniem ekspertki lepszym rozwiązaniem jest wcześniejsze określenie, jaka część dochodów zostanie przeznaczona na bieżące potrzeby, a jaka na oszczędności.

Regularne odkładanie nawet 10-20 proc. dochodów może pomóc w wyrobieniu nawyku, który w przyszłości ułatwi realizację większych celów finansowych.

„Oszczędzanie staje się znacznie łatwiejsze, gdy pieniądze odkłada się od razu, a nie pod koniec miesiąca, licząc na to, że coś zostanie. Warto również mieć jasno określony cel, na przykład oszczędzanie na podróż, kurs prawa jazdy, nowy komputer lub studia. Konkretny cel pomaga oprzeć się impulsywnym zakupom i przypomina, dlaczego warto odłożyć część pieniędzy na przyszłość" — zauważa ekspertka.

DROBNOSTKI MAJĄ ZNACZENIE

Pierwsze zarobki mogą być również okazją do sprawdzenia, na co faktycznie wydawane są pieniądze. Aušrinė Mincienė radzi młodym osobom, aby przynajmniej przez pewien czas monitorowały swoje wydatki. Analiza budżetu może pokazać, jak duża jego część jest przeznaczana na niewielkie i spontaniczne zakupy.

Świadomość takich wydatków ułatwia podejmowanie bardziej przemyślanych decyzji. Nie oznacza to konieczności całkowitej rezygnacji z przyjemności. Chodzi przede wszystkim o rozpoznanie własnych zachowań finansowych i ocenę, które wydatki są rzeczywiście potrzebne, a które wynikają z impulsu.

NAWYK WAŻNIEJSZY NIŻ KWOTA

W przypadku pierwszych zarobków najważniejsza nie jest wysokość zgromadzonych oszczędności, lecz wypracowanie nawyku regularnego odkładania części dochodów. Umiejętności zdobyte na początku samodzielnego zarządzania pieniędzmi mogą później pomóc w planowaniu większych wydatków — od pierwszego samochodu lub podróży po zakup własnego mieszkania.

„Początek kariery może stać się nie tylko pierwszym doświadczeniem zawodowym, ale także pierwszym krokiem w budowaniu zdrowego stosunku do pieniędzy. Im wcześniej człowiek zrozumie wartość planowania i oszczędzania, tym łatwiej będzie mu później podejmować ważne decyzje finansowe i czuć się pewniej co do swojej przyszłości" — podkreśla Aušrinė Mincienė. ■

Opr. J.B. na podst. Luminor



Własne pieniądze pozwalają młodym realizować pierwsze większe plany
Fot. Magnific.com

eprasa.pl ffadf92b15

Jakilaitis: „Pobór powszechny, gdzie nie ma ulg i wyjątków, skleja społeczeństwo”

W powszechną obronę Litwy włączają się przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe. Znany litewski dziennikarz Edmundas Jakilaitis uważa, że powszechny pobór do wojska cementuje społeczeństwo. Po wojsku człowiek jest bardziej zdyscyplinowany i odpowiedzialny.

Antoni Radczenko

63 organizacje, 17 września w Pałacu Prezydenckim, podpisały „Kartę zobowiązań litewskich organizacji na rzecz powszechnej obrony”. Celem inicjatywy jest wspieranie powszechnej obrony, przygotowania społeczeństwa oraz wprowadzenie powszechnego poboru do 2030 r.



Wyjątki i ulgi kompromitują pobór powszechny – mówi Edmundas Jakilaitis
Fot. Žygimantas Gedvila , ELTA

ZOBOWIĄZANIA SYGNATARIUSZY

Podpisując Kartę, organizacje dobrowolnie zobowiązują się co roku zrealizować co najmniej dwa działania na rzecz przygotowania do powszechnej obrony. „Musimy stworzyć własny model powszechnej obrony i możemy zrobić to po litewsku – szybko, praktycznie i działając wspólnie. Dzisiejsze ponad 60 podpisów nie jest dla nas metą – to pierwsza fala, pierwsza owacja, która powinna poderwać z miejsc również innych uczestniczących w życiu państwa” – powiedział w przemówieniu powitalnym autor inicjatywy oraz prezes organizacji pozarządowej „Powszechna obrona” („Visuotinė gynyba”) Tomas Godliauskas.

Inicjatywę wsparł prezydent kraju. „Silne wojsko samo w sobie nie tworzy silnego państwa. Państwo jest silne, kiedy jest przygotowane nie tylko wojsko, ale też społeczeństwo. Kiedy instytucje znają swoją rolę, biznes i organizacje są przygotowani do kontynuowania działalności, a ludzie wiedzą, co mają robić w czasie kryzysu lub wojny” – oświadczył Gitanas Nausėda.

Jednym z sygnatariuszy Karty jest Litewska Izba Rolnicza. „Obrona kraju to nie tylko wojsko – obrona kraju to także bezpieczeństwo żywnościowe. Bez żywności prawdopodobnie żaden żołnierz długo nie przeżyje, dlatego tu jesteśmy. Dlatego bez wahania podpisaliśmy tę kartę” – oświadczył podczas podpisania umowy społecznej dyrektor Izby Sigitas Dimaitis.

PIERWSZE 72 GODZINY

Podpisując Kartę organizacja zobowiązuje się wzmacniać przygotowanie swoich pracowników do sytuacji nadzwyczajnych. „Organizujemy szkolenia z pierwszej pomocy oraz stwarzamy pracownikom warunki do samodzielnego przygotowania się na pierwsze 72 godziny kryzysu lub wojny” – czytamy w dokumencie.

Sygnatariusz Karty zobowiązuje się również wspierać wprowadzenia na Litwie powszechnego poboru do 2030 r. „ Popieramy prawnie ustanowiony termin wprowadzenia powszechnego poboru” – podkreśla się w dokumencie.

Stowarzyszenie „Obrona Powszechna”, jak deklarują jej założyciele, powstała do realizacji konkretnych celów. Organizacja oprócz wprowadzenia powszechnego poboru do wojska chce, aby do 2030 r. 70 proc. mieszkańców wiedziało, jak ma się zachować w czasie wojny lub kryzysu. By 50 proc. organizacji i instytucji wiedziało o swej roli w obronie państwowej, a 50 proc. mieszkańców kraju wiedziało, co ma zrobić w ciągu 72 godzin od wybuchu kryzysu lub wojny.

NAUCZYĆ SIĘ WSPÓŁPRACOWAĆ

Członek zarządu stowarzyszenia znany litewski dziennikarz Edmundas Jakilaitis twierdzi, że organizacja ma kilka celów.

13.>>

eprasa.pl ffadf92b15

12.>>

Po pierwsze, chce zaprosić litewskie spółki, instytucje i organizacje społeczne do wspólnej pracy. Po drugie, chcę zainicjować powstanie regionalnych płaszczyzn do współpracy, aby połączyć osoby oraz podmioty działające w różnych dziedzinach. – To mogą być członkowie lokalnego chóru oraz funkcjonariusze policji, straży pożarnej czy organizacje charytatywne. Chcemy, aby zaczęły przeprowadzać ćwiczenia symulacyjne sytuacji kryzysowych po to, by nauczyć się współpracy. W trakcie tych ćwiczeń nauczą się, co muszą robić w praktyce, jeśli taka sytuacja stanie się faktem. Oczywiście scenariusze sytuacji kryzysowych mogą się zmieniać, ale nawyk współpracy pozostaje. Przypomnijmy duży pożar w Olicie (16 października 2019 r. – przyp. red.). Na początku był szok. Później przy jednym stole zebrały się wszystkie możliwe instytucje i organizacje i zapanowały nad sytuacją. Chcemy właśnie stworzyć taki system na szczeblu regionalnym. Później oczywiście chcielibyśmy przeszczepić go na poziom państwowy. Mamy sporo planów i jestem przekonany, że zrealizujemy postawione cele – wyjaśnia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim".

Na czele organizacji stoi były wiceminister ochrony kraju Tomas Godliauskas. W zarządzie są przedstawiciele organizacji społecznych oraz biznesu. Między innymi dziennikarz Edmundas Jakilaitis oraz szefowa „Telia Lietuva" Giedrė Kaminskaitė–Salters. Wśród partnerów zagranicznych są: były głównodowodzący fińskich sił zbrojnych Timo Kivinen, czy amerykański generał Ben Hodges.

Zdaniem Jakilaitisa pobór powszechny jest niedużym, ale bardzo istotnym elementem obrony powszechnej. – Przede wszystkim pobór powszechny przyśpiesza tworzenie rezerwy. Czym szybciej go wprowadzimy, tym większą będziemy mieli rezerwę wojskową. Większa rezerwa oznacza większą liczbę osób przeszkolonych do obrony państwa – zaznacza dziennikarz.



63 organizacje w Pałacu Prezydenckim podpisały „Kartę zobowiązań litewskich organizacji na rzecz powszechnej obrony" **Fot. Eitvydas Kinaitis, prezidentas.lt**

> Stowarzyszenie „Obrona Powszechna", jak deklarują jej założyciele, powstała do realizacji konkretnych celów. Organizacja oprócz wprowadzenia powszechnego poboru do wojska chce, aby do 2030 r. 70 proc. mieszkańców wiedziało, jak ma się zachować w czasie wojny lub kryzysu.

BEZ ULG I WYJĄTKÓW

Rozmówca jest przekonany, że powszechny pobór wpływa pozytywnie na integrację społeczeństwa. – Pobór powszechny, gdzie nie ma ulg i wyjątków, skleja społeczeństwo. On stymuluje w społeczeństwie wzajemne zaufanie. Kiedy osoba z mniej zamożnych warstw społecznych przez dziewięć miesięcy odbywa obowiązkową służbę wojskową wspólnie z przedstawicielem elit, to społeczeństwo staje się bardziej scementowane i silniejsze. Wyjątki i ulgi kompromitują pobór powszechny. Przykłady takich państw, jak Finlandia lub Izrael, gdzie jest powszechny pobór, pokazują, że w ten sposób osiąga się o wiele lepsze rezultaty, jeśli chodzi o chęć bronienia ojczyzny. W przypadku poboru obowiązkowego powstaje związek człowieka z państwem poprzez przesięgę – zaznacza Jakilaitis.

Dziennikarz twierdzi, że przedsiębiorcy, którzy podpisali Kartę, już teraz przyczyniają się do promocji poboru wśród swych pracowników. – Moim zdaniem biznes wyszedł z bardzo fantastyczną inicjatywą. Jego przedstawiciele chcą finansowo zachęcać swych pracowników do odbycia obowiązkowej służby wojskowej. Część właścicieli dużych spółek postanowiło, że będzie dodatkowo finansować osoby, którzy zgłoszą się na ochotnika do wojska. Taka osoba otrzyma średnie miesięczne wynagrodzenie. Przedsiębiorcy twierdzą, że to jest swoista inwestycja, ponieważ człowiek z wojska wraca lepszy. Jest bardziej zdyscyplinowany i odpowiedzialny. Nie tylko za siebie, ale również za otoczenie – podkreśla Edmundas Jakilaitis.

7–8 września na Litwie odbyły się ćwiczenia dotyczące modelu powszechnej obrony. W inicjatywie uczestniczyło ponad 30 instytucji państwowych, samorządowych i społecznych, które sprawdzały swoje przygotowanie na wypadek pokoju, zagrożeń hybrydowych oraz sytuacji wymagającej gotowości wojennej. Szef stowarzyszenia „Obrony Powszechnej" Tomas Godliauskas poinformował, że w trakcie ćwiczeń wykryto istotne luki w systemie. ■

MRF MEDIJŲ REMIMO FONDAS

eprasa.pl ffadf92b15

Pamięć o zagładzie litewskich Żydów

23 września obchodzony jest Dzień Zagłady Żydów Litewskich. Data ta upamiętnia rocznicę likwidacji getta w Wilnie 23 września 1943 r. Tego dnia na Litwie oddaje się hołd ofiarom Holokaustu.

Justyna Giedrojć

Przez wiele stuleci Wilno nazywane było Jerozolimą Północy, a Litwacy żyli niemal w każdej wsi, miasteczku czy mieście. Ten naród dał Litwie i światu pejzażystę Isaaka Lewitana, skrzypka Jaszę Heifetza, malarza Chaima Soutine'a, rzeźbiarza Jacques'a Lipchitza oraz lekarza dziecięcego Cemacha Szabada, pierwowzór doktora Ojboli. Ten wybitny wileński pediatra i społecznik bezpłatnie leczył ubogich, zakładał schroniska i placówki opieki nad dziećmi

POZOSTAŁA GARSTKA OCALAŁYCH

W czasie drugiej wojny światowej społeczność żydowska utraciła około 94 proc. swoich rodaków, a Litwa dokładnie tyle samo swoich obywateli.

22 czerwca 1941 r., kiedy na terytorium Litwy wkroczyła armia nazistowskich Niemiec, w kraju mieszkało około 240 tys. Żydów. Po zakończeniu wojny pozostało ich około 10 tys. Około 94 proc. litewskich Żydów spoczęło w Ponarach, niedaleko Wilna, w IX Forcie w Kownie lub w dołach w pobliżu swoich rodzinnych domów, w lasach czy na cmentarzach żydowskich. Bardzo często zostali zamordowani przez swoich sąsiadów, czasem przez kolegę z ławki szkolnej, współpracownika, pacjenta.

Latem 1944 r., wycofując się z Litwy, Niemcy wywieźli ze sobą ostatnich Żydów przebywających w gettach. Większość z nich zginęła w obozach koncentracyjnych działających na terenie Niemiec, Estonii i Polski. Na Litwie pozostała garstka ocalałych, którzy przeżyli, ukrywając się w piwnicach gett lub dzięki pomocy Litwinów i Polaków, którzy ryzykując własnym życiem, wyciągnęli pomocną dłoń do prześladowanych.



Dziewczynki z wileńskiego getta **Fot. domna publiczna**

> Twórcy kryjówki „malina" starali się możliwie najwierniej odtworzyć ówczesne warunki nie tyle pod względem wyposażenia, ile przede wszystkim emocjonalnym. Chodziło o stworzenie przestrzeni, która skłaniałaby do refleksji i pozwalała choć w niewielkim stopniu odczuć, co oznaczało być Żydem w czasie drugiej wojny światowej.

PIERWSZA EKSPOZYCJA POŚWIĘCONA HOLOKAUSTOWI

W Wilnie, przy ul. Pamenkalnio 12, w oddziale Muzeum Historii Żydów im. Gaona Wileńskiego, czynna jest wystawa poświęcona losom litewskich Żydów podczas II wojny światowej. Ekspozycja opowiada o życiu w gettach, ich likwidacji w Wilnie, Kownie i Szawlach, o masowych egzekucjach w Ponarach – jednym z najbardziej tragicznych miejsc zagłady litewskich Żydów.

– Ekspozycja została otwarta w 1991 r., niedługo po odzyskaniu przez Litwę niepodległości. Była to pierwsza ekspozycja poświęcona Holokaustowi nie tylko na Litwie, lecz także w całym regionie bałtyckim – mówi „Kurierowi Wileńskiemu" Danutė Selčinskaja, pracownica Muzeum Historii Żydów im. Gaona Wileńskiego.

Wystawa została bogato zilustrowana fotografiami, dokumentami, a także fragmentami listów, pamiętników i dzienniczków prowadzonych przez osoby uwięzione w gettach. Zwiedzający mogą nie tylko poznać najważniejsze wydarzenia i fakty historyczne, lecz także spojrzeć na tragedię Holokaustu z perspektywy ludzi, którzy jej doświadczyli.

– Z okazji 70. rocznicy likwidacji getta wileńskiego, 25 września 2013 r., w pomieszczeniach Ekspozycji Holokaustu została otwarta odtworzona kryjówka gettowa „malina" – opowiada Danutė Selčinskaja.

Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem turystów zagranicznych, w tym turystów z Izraela.

15.>>

eprasa.pl ffadf92b15

14.>>

Jednym z celów wystawy jest dotarcie do młodego pokolenia Litwy, stworzenie przestrzeni do dyskusji, kontaktu i współpracy.

„MALINA" OPOWIADA HISTORIĘ ŻYDÓW WILEŃSKIEGO GETTA

Słowo „maline" w żargonie języka jidysz pierwotnie oznaczało bezpieczną kryjówkę, w czasie drugiej wojny światowej tak zaczęto nazywać tajne schrony i skrytki przygotowywane przez Żydów w gettach, w których ukrywano się przed wywózkami do obozów zagłady.

Kryjówki w getcie wileńskim urządzano nie tylko na strychach i w piwnicach, lecz także w najbardziej nieoczekiwanych miejscach – w rurach kanalizacyjnych, piecach, szafach czy podwójnych ścianach. Aż do września 1943 r., kiedy getto zostało zlikwidowane, kryjówka dla wielu Żydów była jedynym sposobem na ocalenie życia.

W „malinie" w ekspozycji Holokaustu zwiedzający mogą w języku litewskim i angielskim usłyszeć fragmenty dziennika Icchoka Rudaszewskiego (1927–1943), opisujące to, czego jeszcze jako dziecko doświadczył, ukrywając się w „malinie" w jednym z magazynów przy ulicy Šiaulių w Wilnie.

DZIENNICZEK ICCHOKA ODNALEZIONO PO WOJNIE

Icchok Rudaszewski był jedynym dzieckiem w rodzinie, która osiedliła się w Wilnie w 1921 r. Jego ojciec Elijahu pracował w drukarni, a matka była krawcową. W czerwcu 1941 r., gdy rozpoczęła się wojna między Związkiem Sowieckim a nazistowskimi Niemcami, Icchok miał 14 lat. We wrześniu wraz z całą rodziną został zamknięty w getcie wileńskim. Od pierwszych dni pobytu w getcie zaczął prowadzić dzienniczek, w którym zapisywał nie tylko codzienne wydarzenia, lecz także swoje myśli i marzenia, opisywał, jak wraz z rodziną spędza pełne strachu dnie i noce w „malinie".

Niestety, ostatnia próba ocalenia zakończyła się niepowodzeniem – w październiku 1943 r., dwa tygodnie po likwidacji getta, „malina" została odnaleziona, a wszyscy ukrywający się w niej zostali rozstrzelani w Ponarach. Po wojnie dzienniczek został odnaleziony przez ich krewną Sarę Wołoszyn w ruinach getta wileńskiego, niedaleko kryjówki, w której ukrywała się rodzina Rudaszewskich.

Dzięki instalacji wideo zwiedzający kryjówkę mają również możliwość zapoznania się z unikalnymi osobistymi fotografiami przechowywanymi w zbiorach muzeum, które zostały odnalezione w getcie wileńskim tuż po wojnie. Przedstawieni na nich ludzie, podobnie jak ci, którzy przechowywali fotografie przez cały okres istnienia getta wileńskiego, zostali zamordowani w Ponarach. Część tych fotografii jest opisana i opatrzona nazwiskami osób.

Twórcy kryjówki „malina" starali się możliwie najwierniej odtworzyć ówczesne warunki nie tyle pod względem wyposażenia, ile przede wszystkim emocjonalnym. Chodziło o stworzenie przestrzeni, która skłaniałaby do refleksji i pozwalała choć w niewielkim stopniu odczuć, co oznaczało być Żydem w czasie drugiej wojny światowej. ■

Fot. autorka



Twórcy „maliny" starali się możliwie najwierniej odtworzyć ówczesne warunki nie tyle pod względem wyposażenia, ile przede wszystkim emocjonalnym



Ekspozycja opowiada o życiu w gettach, ich likwidacji w Wilnie, Kownie i Szawlach, o masowych egzekucjach w Ponarach

eprasa.pl ffadf92b15

50 mln euro na broń przyszłości: Litwa rozwija produkcję dronów

Honorata Adamowicz

Wojna w Ukrainie przyczyniła się do przyspieszenia wyścigu o technologie, które coraz częściej decydują o przewadze na współczesnym polu walki. Litwa chce rozwijać własne zdolności w tym obszarze. Producent dronów RSI Europe planuje zainwestować do 50 mln euro w fabrykę w rej. poniewieskim, gdzie będą opracowywane i produkowane systemy obronne.

Zdaniem Arvydasa Pociusa, członka Sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, byłego dowódcy Wojska Litewskiego, rozwój krajowej produkcji dronów, robotyzacji i technologii wykorzystujących AI staje się ważnym elementem przygotowania Litwy do obrony.

— Wojna w Ukrainie wyraźnie pokazała, że najnowsze technologie, właśnie drony, robotyzacja i wykorzystanie sztucznej inteligencji, są nową rzeczywistością współczesnej wojny. To odpowiedni moment, aby biznes szukał możliwości przyczynienia się do obrony naszego państwa — podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Arvydas Pocius.

Rozwój własnego przemysłu obronnego ma być odpowiedzią nie tylko na zmieniające się technologie, ale również na doświadczenia płynące bezpośrednio z wojny w Ukrainie. To właśnie tam nowe rozwiązania są sprawdzane w warunkach realnych działań wojennych, a następnie udoskonalane.

— Drony przestały być wyłącznie narzędziem obserwacji. Dziś mogą wykonywać zadania rozpoznawcze, bojowe, transportowe, a także wspierać inne systemy wykorzystywane na polu walki. Rozwój technologii sprawia, że zakres ich zastosowania stale się zwiększa. Mogą być one wykorzystywane przeciwko innym dronom, a także do wykonywania różnego rodzaju zadań wojskowych — zaznacza były dowódca Wojska Litewskiego.

Sama produkcja sprzętu nie wystarczy. Równie istotne jest przygotowanie ludzi, którzy będą potrafili wykorzystać nowe technologie w sytuacji zagrożenia. Pocius zwraca uwagę, że szkolenie i przygotowanie do korzystania z nowoczesnego sprzętu powinno odbywać się jeszcze przed pojawieniem się realnego zagrożenia.

— Jeżeli, nie daj Boże, doszłoby do wojny na Litwie, oczywiście moglibyśmy korzystać z takich dronów. Tak jak w przypadku każdego innego sprzętu czy uzbrojenia, trzeba jednak wcześniej nauczyć się ich wykorzystywania. „Si vis pacem, para bellum" — jeśli chcesz pokoju, szykuj się do wojny. Trzeba cały czas być przygotowanym. Jeżeli jesteś gotowy, masz możliwość natychmiast się bronić, chronić siebie i innych. Uważam, że właśnie taka droga jest właściwa. Przetrwają te państwa i narody, które cały czas przygotowują się do stawienia oporu i do obrony — podkreśla Pocius.

Planowana inwestycja RSI Europe ma kosztować do 50 mln euro. Firma zamierza zbudować fabrykę w rej. poniewieskim, w której będą opracowywane i produkowane systemy obronne związane z tworzonymi przez przedsiębiorstwo dronami. Dyrektor RSI Europe Tomas Milašauskas wyjaśnił agencji BNS, że podpisanie umowy dotyczącej dużego projektu inwestycyjnego pozwoli firmie bez przetargu wynająć państwową działkę.

Nowa fabryka ma stworzyć około 50 miejsc pracy. Większość stanowisk będzie wymagała wysokich kwalifikacji.

Nowa fabryka nie będzie oznaczała zwiększenia ogólnej liczby produkowanych przez firmę systemów dronowych. RSI Europe ma już w Wilnie zakład o powierzchni 1,5 tys. mkw., którego moce produkcyjne wynoszą około 120 tys. systemów dronowych rocznie. Zakład w rej. poniewieskim ma natomiast umożliwić firmie rozszerzenie produkcji o dodatkowe elementy systemów.

Skala działalności RSI Europe szybko rośnie. Jak informował w marcu Milašauskas, systemy dronowe „Špokas", znane na rynku międzynarodowym pod marką „Shpak", lub zdalne systemy detonacyjne firmy posiadają już armie 12 państw NATO. Ok. 80 proc. produkowanych przez przedsiębiorstwo dronów trafia do Ukrainy, gdzie mogą być wykorzystywane i testowane w warunkach wojennych. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS



Rozwój krajowej produkcji dronów, robotyzacji i technologii wykorzystujących AI staje się ważnym elementem przygotowania Litwy do obrony
Fot. Julius Kalinskas, ELTA

eprasa.pl ffadf92b15

Pogoda sprzyjała sadom, jabłka obrodziły. W tłoczniach ruszył szczyt sezonu

Tegoroczne zbiory jabłek zapowiadają się dobrze, a mieszkańcy coraz chętniej przywożą owoce do tłoczni. Dla wielu rodzin jesienne zbiory stają się wspólnym zajęciem, w którym uczestniczą także najmłodsi.

Honorata Adamowicz

Jak w rozmowie z „KW" podkreśla Nida Merfeldienė, dyrektorka tłoczni soków Obuolių stotelė, w tym roku pogoda sprzyjała sadom, a ceny soku wzrosły tylko nieznacznie.

— Tegoroczne zbiory są całkiem dobre. Cieszymy się, że pogoda sprzyjała — było i ciepło, i deszcz, dlatego jabłek jest w tym roku sporo. Oczywiście niektóre drzewa mogły ucierpieć od mrozów, ale te, które przetrwały, dały naprawdę dobry plon — mówi Nida Merfeldienė.



W produkcji soków coraz większą popularnością cieszą się również mieszanki owocowo-warzywne. Do jabłek mieszkańcy chętnie dodają np. marchew, dynię czy pomarańcze **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

ZBIERAJĄ CAŁE RODZINY

Jej zdaniem tegoroczny sezon pokazuje również, że zbieranie jabłek coraz częściej staje się rodzinnym zajęciem.

— Bardzo cieszy mnie to, że ludzie przyjeżdżają całymi rodzinami, razem z dziećmi. Nawet najmłodsi angażują się w zbieranie jabłek, a później wszyscy wspólnie cieszą się smacznym, świeżym sokiem. To chyba moje największe spostrzeżenie — coraz częściej jest to rodzinne zajęcie — podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" dyrektorka tłoczni.

Mimo wzrostu kosztów produkcji cena soku w Obuolių stotelė zmieniła się w tym roku tylko nieznacznie.

— Jeśli chodzi o ceny, w tym roku u nas sok podrożał zaledwie o kilka centów, więc jest to naprawdę niewielka podwyżka. Trzylitrowe opakowanie kosztuje 2 euro 80 centów, a pięciolitrowe — 3 euro — mówi Merfeldienė.

JABŁKA ZAMIAST SŁODYCZY

Świeżo tłoczony sok jest dla wielu osób sposobem na wykorzystanie własnych owoców i zachowanie smaku jabłek na kolejne miesiące. Jabłka są źródłem m.in. witaminy C, potasu i związków roślinnych, w tym polifenoli.

— Takie soki są przygotowywane przede wszystkim ze świeżo zebranych, własnych jabłek. Nie zamrażamy ich ani nie gotujemy w taki sposób, jak dawniej przetwarzano soki. Coraz większą popularnością cieszą się również mieszanki owocowo-warzywne. Do jabłek mieszkańcy dodają między innymi marchew, dynię czy pomarańcze. Takie połączenia pozwalają urozmaicić smak, a jednocześnie zwiększyć różnorodność składników odżywczych. Marchew i dynia dostarczają m.in. karotenoidów, które organizm może wykorzystywać do produkcji witaminy A, natomiast owoce cytrusowe są źródłem witaminy C. Ludzie są bardzo pomysłowi i coraz częściej przygotowują różne mieszanki — dodają do jabłek marchew, dynię, a nawet pomarańcze. Powstają w ten sposób różne ciekawe połączenia owoców i warzyw — zaznacza dyrektorka tłoczni.

Zdaniem Merfeldienė zainteresowanie tłoczeniem własnych owoców pokazuje, że mieszkańcy chcą wiedzieć, co trafia na ich stół. Dla jednych jest to sposób na zagospodarowanie dużych zbiorów z przydomowego sadu, dla innych możliwość przygotowania zapasów na zimę.

ODMIANY JABŁEK A ILOŚĆ SOKU

W ciągu dnia jedna osoba może dostarczyć maksymalnie sześć worków, czyli około 120 kg owoców. Z takiej ilości można uzyskać zbliżoną ilość soku, choć dokładna wydajność zależy od odmiany, dojrzałości i jakości jabłek. Z odmian takich jak Gravenstein, Ałyja czy Ananas soku wychodzi nieco mniej, ale już wkrótce rozpoczną się Antonówki, a ich wydajność jest większa.

Różnice w wydajności pokazują, że nie każde jabłko zachowuje się tak samo podczas tłoczenia. Znaczenie ma między innymi zawartość wody w owocu, jego dojrzałość oraz konkretna odmiana. Dlatego z tej samej masy jabłek można otrzymać nieco różną ilość gotowego soku. ■

eprasa.pl ffadf92b15

Kim Samusenka, były zakładnik Łukaszenki: „Jeśli walczymy między sobą, jak podzielimy Orłyka?”

Rozmawiamy z byłym zakładnikiem Łukaszenki — bo tak należy nazywać kogoś, kogo dyktator więził, aby „wymienić” za korzyści. Jednak jak się dowiadujemy, Łukaszenko wcale nie myśli o pieniądzach. Rozmówca „Kuriera Wileńskiego” odnosi się także do coraz bardziej gorejącego problemu litwinizmu.

Rajmund Klonowski: Jaka jest twoja historia?
Kim Samusenka: Pochodzę z Białorusi. Jestem więźniem politycznym — przebywałem w więzieniu do 2026 r., po naszych ostatnich wyborach (sierpnia 2020 r. — przyp.red.). Brałem udział w protestach przeciwko wynikom wyborów w 2020 r. Zostałem aresztowany w listopadzie 2020 r. i byłem przetrzymywany do 2026 r.
Oskarżono mnie na podstawie kilku artykułów kodeksu karnego. Po pierwsze o udział w masowych zamieszkach. Po drugie — i to jest interesujące — o włamanie do rządowego systemu monitoringu wizyjnego. To o tyle ciekawe, że w ogóle nie jestem specjalistą technicznym. To mój przyjaciel włamał się do systemu, dał mi plik wideo i to wszystko. Ale nasz reżim uznał, że jestem jakimś „fajnym hakerem”.


Kim Samusenka, więzień Łukaszenki w latach 2020-2026 **Fot. Rajmund Klonowski**

Czy to ci teraz pomaga w poszukiwaniu pracy?
Mam nadzieję, że w jakiś sposób pomaga. Wiele osób mówi, że muszę być specjalistą IT. Nie wiem, dlaczego, ale no cóż.
Zatem jakie masz wykształcenie?
Jestem menedżerem. Mam dyplom z ekonomii — specjalizacja: zarządzanie. Pracowałem też jako menedżer przy projektach IT, ale zawsze jako kierownik projektu, a później na stanowiskach kierowniczych wyższego szczebla w innych strukturach.

Więc nie jesteś programistą ani hakerem?
Nie jestem.
Dobrze, że to wyjaśniliśmy.
Jak więc znów stałeś się wolnym człowiekiem?
Nie mogę tak naprawdę powiedzieć, że jestem wolnym człowiekiem — nie mogę wrócić do własnego kraju, nie mam paszportu. To była część porozumienia między USA a reżimem Łukaszenki: zabrali paszport, uwolnili kilku więźniów politycznych, a Amerykanie znieśli część sankcji. Nie wiedziałem, że zostanę uwolniony. KGB po prostu zabrało mnie z więzienia, sprowadziło kilku funkcjonariuszy, a potem zawieźli nas do granicy i wypchnięto na terytorium Litwy. Przybyliśmy więc bez dokumentów, bez paszportu i bez możliwości powrotu. A jeśli wrócę — trafię do więzienia.

Jak długo musiałbyś być w więzieniu, gdybyś nie został uwolniony?
W sumie pięć lat i cztery miesiące — zwolniono mnie około pięć miesięcy przed terminem.

Gdzie przewieziono cię na granicę — do Miednik czy do Bieniakoni?
Bieniakonie. Zdawaliśmy sobie sprawę, że prawdopodobnie zostaniemy zwolnieni, bo przed nami byli już zwolnieni inni. Ale siedzenie w autobusie z uzbrojonym agentem KGB, czekanie w lesie niedaleko granicy — to dość wyczerpujące. Pierwsze dni w Wilnie były dziwne, niełatwe — czułem się, jakby to był sen, ale wcale ten dobry, raczej koszmar. Nie rozumiesz, co się wokół ciebie dzieje. Nie miałem szansy przygotować się na zwolnienie. Jak sen w gorączce.

Jak Litwa was przyjęła?
Litwa, dzięki swoim kontaktom ze Stanami Zjednoczonymi, zapewniła nam dokumenty tożsamości i wsparcie, a ja otrzymałem już tymczasową ochronę humanitarną. Pomogli nam w całym procesie legalizacji. Dodatkowe wsparcie pochodziło od białoruskiej diaspory — pomogli nam znaleźć miejsce do zamieszkania, zapewnili jedzenie, pieniądze i wszelkiego rodzaju pomoc. Jeśli chodzi o legalizację pobytu, Litwa silnie nam pomogła i nas wsparła. Znamy inne osoby, w różnych sytuacjach, które musiały czekać znacznie dłużej. Niektórzy z nas otrzymali już status uchodźcy — zajęło to około trzech miesięcy, co jest naprawdę szybkie, bo ludzie z innych krajów mogą czekać rok lub dwa. 19.>>

eprasa.pl ffadf92b15

18.>>

W więzieniu mieliście jakieś informacje z zewnątrz?
Prawie żadne. Tylko za pośrednictwem białoruskich lub rosyjskich mediów państwowych. Nie mogliśmy rozmawiać z nikim — ani z rodzicami, ani z żonami, ani z dziećmi — o sytuacji politycznej, nie mogliśmy też pisać o tym w listach. Nie miałem więc prawie żadnych informacji. Ale czytając rosyjską czy białoruską prasę, wciąż można było poskładać pewne fakty i z grubsza zrozumieć, co się dzieje. Nie powiem, że po wyjściu odkryłem zupełnie nowy świat — rozumiałem ogólny obraz sytuacji, wojnę i tak dalej, ale nie znałem szczegółów ani konkretnych przypadków.

Czy pozwalano na kontakt z adwokatem, żoną, dziećmi?
Z adwokatem — to zależy. W areszcie śledczym można rozmawiać z adwokatem bez większych problemów. Gdy trafisz do obozu karnego, realnie takiej możliwości już nie masz, bo zawsze ktoś z administracji stoi obok i podsłuchuje wszystko, co mówisz. To nie jest więc normalny sposób komunikowania się z adwokatem. Z żoną i córką prowadziłem rozmowy wideo — najpierw przez Skype'a, później przez Viber czy coś podobnego. Pięć razy w miesiącu, po siedem minut. Ale nie zawsze — to tylko ogólne zasady. Czasami rozmowy były odwoływane, czasami pojawiały się „problemy techniczne" i połączenie po prostu nie dochodziło. Miałem tylko jedną zaplanowaną próbę: jeśli żona odbierała, mogliśmy porozmawiać; jeśli pojawiał się „problem techniczny", po prostu nie mieliśmy możliwości rozmowy.
W tym czasie mojej żony nie było na Białorusi — po moim aresztowaniu wyjechała na Ukrainę, a po wybuchu wojny przeniosła się do Irlandii, gdzie mieszka do dziś. Nie mogłem jej więc w ogóle widzieć. Miałem jednak kilka wizyt rodziców w więzieniu — tylko raz w roku.

Raz w roku?
Tak.

Czy podczas pobytu w więzieniu słyszałeś coś o Andreju Poczobucie?
Tak. Wiele osób, z którymi rozmawiałem, przebywało z nim w Wołodarce, w areszcie śledczym. Wiedzieliśmy, że odmówił wyjazdu do Polski bez możliwości powrotu na Białoruś.

Skoro byłeś więźniem politycznym, musiałeś angażować się politycznie przed wyborami i protestami. Na czym to polegało?
Byłem członkiem rady organizacji pozarządowej. Działała ona niemal jak partia polityczna, bo na Białorusi nie można założyć prawdziwej partii politycznej. Zawsze mówiliśmy, że to nie była działalność „polityczna" — była to działalność dysydencka, bo pod rządami Łukaszenki nie ma realnej możliwości prowadzenia działalności politycznej jako takiej.

A na czym opierała się ta działalność dysydencka?
Przede wszystkim na walce z reżimem Łukaszenki — przeciwko okupacji. Próbowaliśmy też robić drobne rzeczy — na przykład staraliśmy się uzyskać pozwolenie na wzniesienie pomnika powstania słuckiego (powstanie w Słucku oddziałów białoruskich przeciwko Armii Czerwonej po podpisaniu traktatu ryskiego w 1920 r., w wyniku którego ziemie białoruskie zostały po stronie bolszewików — przyp.red.). Znaleźliśmy fundusze, znaleźliśmy architekta i prawie udało nam się uzyskać na to zgodę w Słucku — prawie było gotowe — ale potem wszystko się zatrzymało i nie było możliwości, by to kontynuować.
Prowadziliśmy też działania lokalne, takie jak program tłumaczenia białoruskich aktów prawnych na język białoruski. Może to zabrzmieć dziwnie, ale wiele — nie głównych ustaw, ale sporo aktów prawnych drugorzędnych — istnieje wyłącznie w języku rosyjskim. Zadaniem organizacji pozarządowej było więc zapewnienie tłumaczenia dokumentów państwowych na język państwowy. W pewnym sensie to absurd.

Zatem zasadniczo rosyjski, mając status języka urzędowego, wypiera białoruski z użycia?
Tak. Oficjalnie oba języki są równorzędne, ale w rzeczywistości nie można używać białoruskiego w wielu dziedzinach działalności gospodarczej — po prostu nie ma się do tego możliwości, jeśli same przepisy nie zostały przetłumaczone.

Czy brałeś wówczas udział w kampanii wyborczej?
Nasza organizacja brała udział w wyborach parlamentarnych w 2016 r. W wyborach w 2020 r. nie uczestniczyliśmy bezpośrednio — wtedy urodziła się moja córka, więc nie miałem czasu, a ponadto był to okres po pandemii COVID-19, kiedy wiele organizacji nie było pewnych, czy w ogóle chce brać udział w tych wyborach. Ale kiedy zobaczyliśmy, że społeczeństwo pragnie zmian, oczywiście je poparliśmy — poprzez media, media społecznościowe, wszelkiego rodzaju wsparcie, jakie mogliśmy zaoferować temu nowemu ruchowi, bo tak naprawdę nie były to wybory za coś, tylko wybory przeciwko jednej osobie.

Słyszałem, jak niektórzy mówili, że przestali popierać Łukaszenkę, którego wcześniej lubili, z powodu tego, co powiedział publicznie podczas pandemii COVID, co sprawiło, że zaczęli w niego wątpić jako w prezydenta.
Tak — powiedział publicznie, że nie widzi wirusa w powietrzu, więc on nie istnieje. A ludzie umierali — głównie osoby starsze, rodzice właśnie tych, którzy go wcześniej popierali. Nie mieliśmy kwarantanny, nie było kampanii szczepień, a on po prostu mówił, że wszystko jest w porządku, nic się nie dzieje. Wiele osób, które wcześniej go popierały, zdało sobie wtedy sprawę, że po prostu nie dbał o ludzi — liczyła się dla niego tylko gospodarka, utrzymanie pracy fabryk i produkcja. Jeśli ludzie umierali, to nie było jego zmartwieniem.

Brzmi trochę jak dziki kapitalizm.
Niestety, to nie jest tak naprawdę kapitalizm — on sam nie czerpie z tego zbyt wielu korzyści finansowych. Nie chodzi o pieniądze, chodzi o kontrolę. O władzę. Chce być carem, a wszystko w kraju — łącznie z ludźmi — należy do niego.

20.>>

eprasa.pl ffadf92b15

19.>>

Dla niego liczy się stabilność: jeśli fabryki przestaną działać, robotnicy zaczną zajmować się czymś innym, a on straci władzę. To jest dla niego ważniejsze niż ludzie czy cokolwiek innego. Nawet ważniejsze niż pieniądze. Tylko władza.

Ludzie mieli więc dość Łukaszenki — ale czy chcieli również zmienić system, orientację geopolityczną Białorusi, czy po prostu zmienić twarz u szczytu władzy?

Myślę, że prawie wszyscy chcieli zmienić system. Jeśli chodzi o orientację geopolityczną — zwykli ludzie na Białorusi są przekonani, że należy utrzymywać przyjazne stosunki z Rosją, ale także z Unią Europejską; to naprawdę dominujący pogląd w społeczeństwie, choć niekoniecznie wśród organizacji politycznych, które zazwyczaj dążą do zacieśnienia kontaktów z naszymi innymi sąsiadami — UE, Ukrainą — a nie tylko z Rosją.

Tak było przed wojną, ale już wtedy rozumieliśmy, że Rosja faktycznie kontroluje Białoruś — nie tylko poprzez Łukaszenkę, ale kontrolując nas bezpośrednio. Wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę, że to poważny problem, bo ponad 50 proc. naszej gospodarki zależy od Rosji. Jeśli coś idzie nie tak w Rosji, idzie nie tak również na Białorusi. A w Rosji zawsze coś idzie nie tak. Czasami dochodzi do konfliktów gospodarczych z Rosją i odczuwamy to bezpośrednio, w naszych portfelach, w naszych finansach. Posiadanie tylko jednego dużego partnera jest po prostu niebezpieczne.

Czy Unia Europejska jako całość jest naprawdę zainteresowana partnerstwem z Białorusią?

Myślę, że tak. Ze względu na położenie geopolityczne Białorusi — otaczają nas kraje UE, a my jesteśmy interesującym punktem tranzytowym między Rosją, Chinami i tak dalej. Większe więzi z tą trasą tranzytową jest interesująca dla Unii Europejskiej.

Z drugiej strony czy Białoruś nie jest również punktem tranzytowym dla nielegalnej migracji — z Afryki, Ameryki Południowej, Azji?

Nie, nie do końca — bo problem, z którym mamy teraz do czynienia, to nie nielegalny tranzyt, lecz tranzyt organizowany przez sam reżim. Nie robi tego jakaś banda — to reżim Łukaszenki, który wykorzystuje to jako broń przeciwko Europie. Przed 2021 r. nie mieliśmy żadnych problemów z migrantami, handlem narkotykami ani niczym podobnym, bo Łukaszenko zbudował naprawdę dobry system graniczny, korzystając z europejskich funduszy, i dbał o jego utrzymanie — i wcześniej to naprawdę działało.

Myślę więc, że gdybyśmy przystąpili do UE lub do jakiejś innej struktury granicznej, granica funkcjonowałaby lepiej. To tak naprawdę nie jest problem — wiemy, jak działa białoruski system graniczny i gdyby tylko chcieli, mogliby rozwiązać całą kwestię migrantów w ciągu godziny.

Ponieważ najdłuższe granice Białorusi przebiegają z krajami bałtyckimi, Polską i Ukrainą, a stosunki z tymi sąsiadami praktycznie nie istnieją...

Niestety tak. Przed wyborami w 2020 r. utrzymywaliśmy stosunki, ale wyłącznie gospodarcze. W innych okresach mieliśmy nieco dziwne relacje z Ukrainą, o innym charakterze. Tak naprawdę Białoruś nie ma żadnej pozytywnej strategii wobec UE ani Ukrainy — reżim traktuje je jak wrogów. W więzieniu nie pozwalano nam nawet czytać niczego w językach „krajów wrogich" — to dosłowna definicja, pochodząca bezpośrednio z oficjalnych oświadczeń białoruskich władz. O ile do 2020 r. w więzieniach można jeszcze było czytać po polsku czy angielsku — po 2020 r. wszystkie takie książki spalono. Trzeba było czytać po rosyjsku.

Czy Białoruś nie powinna zachować swojego statusu, raczej podchodzić pragmatycznie do nawiązania przyjaznych stosunków z sąsiadami?

To ciekawe, bo teraz nie chodzi o mnie ani o naród białoruski, ale o reżim — a to zupełnie inna sprawa. Reżim ma złe stosunki ze wszystkimi sąsiadami, z którymi w rzeczywistości łączy nas długa, wspólna historia — można by powiedzieć, że tysiąc lat spędzonych razem z Litwą, z Polską, z Ukrainą, w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Nigdy tak naprawdę nie byliśmy częścią Rosji — był to niewielki okres w naszej historii, trwający do końca XVIII w., zaledwie około dwóch stuleci. Ale teraz jesteśmy „przyjaciółmi" Rosji — dlaczego? Nie wiem, naprawdę nie potrafię tego zrozumieć. To dziedzictwo okupacji sowieckiej, która próbowała przekształcić naszą mentalność. Łukaszenko jest człowiekiem stworzonym przez Związek Sowiecki — nie reprezentuje autentycznej Białorusi. Wydaje się, że jego pogląd polega na tym, że Białorusini są Rosjanami, tylko w wersji „premium". Nie wiem, dlaczego tak uważa, bo większość Białorusinów wcale tak nie myśli — Białorusini i Rosjanie to narody bliskie, ale całkiem różne.

Czy, mówiąc o wspólnej historii, byłeś zaskoczony, gdy przyjechałeś na Litwę i dowiedziałeś się, że Litwini nie darzą obecnie Białorusinów zbytnią sympatią z powodu ruchu litwinizmu?

Tak, to było interesujące — czytałem o tym w prasie reżimu białoruskiego, więc dla mnie był to kolejny znak, że nie jest to naturalny proces. Reżim aktywnie podsyca ten konflikt. Oczywiście w społeczeństwie białoruskim są ludzie, którzy uważają, że Litwa nie ma prawa do Wilna i tak dalej — ale to prawdziwa mniejszość, margines, podobnie jak ludzie, którzy uważają, że Ziemia jest płaska. Wcale nie jest to pogląd dominujący w społeczeństwie białoruskim. Myślę, że to rosyjskie lub białoruskie media państwowe podchwytują tę kwestię historyczną i podsycają ją, by wywołać konflikt.

Myślę, że Wilno powinno po prostu być częścią Białorusi... Żartuję! Tak mówią tylko głupi albo „pożyteczni" ludzie. Nikt poważny nie chce zmieniać granic — to byłoby absurdalne i to jest niefortunne. Tym, którzy twierdzą, że Wilno było miastem „białoruskim" – chciałbym zwrócić uwagę na to, że istnieje mnóstwo informacji wskazujących, że w XIX w. ludność Wilna składała się z Białorusinów, Polaków, Żydów, Litwinów, Ukraińców, Niemców...

21.>>

eprasa.pl ffadf92b15

20.>>

W XXI w. mamy swoje granice, a jeśli ktoś zaczyna myśleć, że możemy je po prostu zmienić — tak właśnie postępuje Putin — to jest to absurdalne. W Europie musimy się wzajemnie wspierać i zamknąć tę historyczną kwestię. Ma to znaczenie dla nauki, dla historii, ale nie jest to obecnie naprawdę ważne, bo dzisiaj większość mieszkańców Wilna to Litwini — nie Białorusini, nie Polacy, nie Ukraińcy. Kiedy przyjeżdżasz do Wilna, słyszysz język litewski, widzisz litewskie prawo, litewskie władze — teraz to jest Litwa i nie możemy tego zmienić. Chęć zmiany tego byłaby kolejną formą agresji. Katastrofą dla Europy.

Jak idzie nauka języka litewskiego?

Znam podstawowe zwroty, z szacunku dla kraju, który nas wspiera.

Jeśli nie zmieniamy granic — w obrębie obecnych granic Litwy, Białorusi i Polski istnieją odpowiednie mniejszości narodowe: białoruska i litewska w Polsce, polska i litewska na Białorusi. A co z nimi? Łukaszenko również likwiduje instytucje tych mniejszości — zamknął ich szkoły. Pułk Kalinowskiego w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" deklarował, że po upadku reżimu polskie szkoły na Białorusi trzeba będzie odtworzyć.

Oczywiście — moim zdaniem, w przypadku tych naturalnych, od dawna istniejących mniejszości: polska czy litewska szkoła na Białorusi musi istnieć, jeśli ktoś z tej mniejszości tego chce. Oczywiście musi działać zgodnie z białoruskim prawem, tak samo jak białoruska szkoła na Litwie działa zgodnie z prawem litewskim — ale jest to podstawowe prawo dla pokrewnego narodu.

Nie mówimy tu o ludziach, którzy przybyli z drugiego końca świata — Polacy istnieją na Białorusi od tak dawna, jak długo istnieje Białoruś jako państwo, zarówno pod względem historycznym, jak i geograficznym. Zawsze mieliśmy mniejszość polską, litewską i inne, a one mają swoje prawa i muszą je mieć.

Naprawdę nie widzę wielkiego problemu w samym społeczeństwie białoruskim między Białorusinami a Polakami czy Białorusinami a Litwinami. To problem stworzony przez reżim próbujący narzucać rosyjskie — a może sowieckie — narracje. Że wszystko musi być rosyjskie, wszystko musi stanowić jedno wielkie imperium, czy to feudalne, sowieckie, czy socjalistyczne — to nie ma znaczenia. I oni rozumieją, że zniszczenie tych szkół, tej alternatywnej perspektywy, ma dla nich znaczenie. Ale przede wszystkim na Białorusi muszą istnieć białoruskie szkoły — przepraszam, ale to oczywiście jest dla mnie ważniejsze. Teraz na Białorusi język białoruski jest w defensywie.



Pułk Kalinowskiego w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreślał, że po wyzwoleniu Białorusi polskie szkoły trzeba będzie odbudować (na zdjęciu: wizyta pułku w Wilnie w lutym 2024 r.) **Fot. Apolinary Klonowski**

To zrozumiałe. Z pewnością chciałbyś coś przekazać naszym Czytelnikom.

Dziękuję Litwie oraz wszystkim krajom i narodom, które nas wspierają, wspierają białoruską walkę przeciwko reżimowi. I proszę wszystkich, którzy to czytają, aby nie zaprzestawali tego wsparcia. Wspierajcie Białoruś, wspierajcie Ukrainę, bo teraz wszyscy razem toczymy tę walkę. Najważniejsze dla nas wszystkich jest to, by Białoruś miała normalny, białoruski rząd — a nie była częścią jakiegoś rosyjskiego projektu imperialnego.

Przychodzi mi na myśl jedna osoba, Pyłyp Orłyk (Filip Orlik, 1672-1742) — autor pierwszej w historii konstytucji Ukrainy (dokument ze względu na geopolitykę nigdy nieprzyjęty w praktyce — przyp.red.), jednej z pierwszych nowoczesnych konstytucji na świecie. Urodził się w Oszmianach, studiował na Litwie w języku polskim i napisał konstytucję dla Ukrainy. Jeśli nadal będziemy walczyć o granice, o koncepcje, zamiast się nimi dzielić — to jak w ogóle podzielimy między sobą Orłyka? Nie sądzę, że powinni mówić, że Orłyk jest Litwinem, Polakiem czy Białorusinem. Oczywiście, gdybyśmy wiedzieli, jak sam siebie nazywał, byłoby łatwiej. Ale powinniśmy też pamiętać, że w XVII czy XVIII w. tożsamość oznaczała coś innego niż dzisiaj. Jeśli ktoś wtedy mówił: „Jestem Rusin", to nie oznaczało „Rosjanin" — to coś zupełnie innego.

Myślę, że wszystkie te postaci — Pyłyp Orłyk, Kastuś Kalinowski, Tadeusz Kościuszko, który urodził się na Białorusi i walczył o wolność w USA oraz w Polsce, Adam Mickiewicz, urodzony na białoruskiej ziemi, ale piszący po polsku, a nazywał siebie Litwinem — to wszystko jest naszym wspólnym dziedzictwem. Musimy ich szanować i szanować wzajemne prawo do oddawania im czci. Jeśli będziemy współpracować, nie będą to postacie „nasze" kontra „ich" — kiedy jesteśmy razem, są po prostu nasze. Nie powinniśmy ich dzielić między sobą, to absurdalne, a próby przypisywania którejkolwiek z tych postaci wyłącznie jednemu narodowi służą jedynie naszym wrogom, a nie naszej przyszłości. Kiedy jesteśmy razem, to „sporne" tematy zaczynają wydawać się mniej sporne. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl ffadf92b15

MonoWschód: z poszanowaniem tradycji i otwarciem na nowoczesność

Rekordowe jedenaście spektakli, w tym trzy premiery z Litwy, Polski, Stanów Zjednoczonych, Szkocji i Ukrainy, wernisaż wystawy i nowe wydarzenia towarzyszące znajdą się w programie VIII Międzynarodowego Festiwalu Monospektakli „MonoWschód" 2026.

Pokazy i spotkania odbędą się w Wilnie, Trokach, Zujunach, Ejszyszkach i Pogirach. Organizatorem festiwalu jest od początku jego istnienia Polski Teatr „Studio" w Wilnie.

— Bardzo się cieszę, że już po raz ósmy ugościmy teatralnych śmiałków, którzy podejmują się największego wyzwania, jakim jest monodram. Niewielu aktorów decyduje się na ten krok, bycie samemu na scenie wymaga szczególnych predyspozycji. Monodram to gra na własny rachunek, nie da się z nikim podzielić odpowiedzialnością za ostateczny efekt. Z drugiej strony to wyjątkowa szansa, dzięki której wykonawca może zaprezentować pełnię swych możliwości — zapowiada Lila Kiejzik, dyrektorka Festiwalu i kierowniczka artystyczna Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie.



W tym roku przez cztery dni festiwalowe pokażemy aż jedenaście spektakli. Rozpiętość tematyczna pozwoli dotrzeć do różnych odbiorców — mówi Lila Kiejzik, dyrektorka Festiwalu i kierowniczka artystyczna Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie **Fot. Marian Paluszkiewicz**

DOTRZEĆ DO RÓŻNYCH ODBIORCÓW

— W tym roku przez cztery dni festiwalowe pokażemy aż jedenaście spektakli. Rozpiętość tematyczna pozwoli dotrzeć do różnych odbiorców. Po polskich wieszczów sięgnęli Mateusz Nowak („Pan Tadeusz") i Wiktor Lafarowicz z Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie („Beniowski"). Życie litewskiego wieszcza M.K. Čiurlionisa zainspirowało Sebastiana Kazakovskisa z Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie. Gosia Duch z Teatru Naszego w Chicago podejmie bolesny temat przemocowości w związkach (spektakl „Czyściec"). Bardzo osobistymi refleksjami podzielą się z nami: uznany aktor litewski Aleksandras Rubinovas („Mój ojciec") i młody śpiewak operowy (tenor) Marcin Kryża („Sukces"). Przemysław Tejkowski przypomni postać Władysława Sebyły, tragicznej ofiary zbrodni katyńskiej („Skazany na noc"). W niedawno otwartym Centrum Kultury w Pogirach pokażemy nasze „Zapiski oficera Armii Czerwonej" z Edwardem Kiejzikiem, Katarzyna Zawada przypomni postać wielkiej, polskiej aktorki w monodramie muzycznym „Helena Modrzejewska – zakazany występ". Nie zapominamy o najmłodszych widzach, dla nich zagra Patrycja Zając ze Szkocji („Jaś i Małgosia historia prawdziwa") a Fundacja Pomysłodalnia przedstawi bajkę muzyczną „Trzy księżniczki na ziarnku piasku" — wymienia Lila Kiejzik.

NAJWIĘKSZE PREZENTACJE POLSKIEJ SZTUKI SCENICZNEJ POZA POLSKĄ

— Poszukujemy nowych form i doświadczeń, bo zależy nam na rozwoju festiwalu i polskiego teatru poza Ojczyzną. Oba nasze międzynarodowe festiwale polskiego teatru poza Macierzą, czyli organizowane co dwa lata naprzemiennie MonoWschód i Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej, są największymi prezentacjami polskiej sztuki scenicznej poza Polską. Bardzo nas cieszy fakt, że w tym roku będziemy mieć aż trzy premiery, twórcy z USA, Polski i Litwy specjalnie przygotowują swoje pierwsze pokazy na nasz festiwal, co podnosi prestiż MonoWschodu. W tym roku po raz pierwszy zaproponujemy także MonoMix, czyli „improwizowaną składankę ad hoc" w wykonaniu artystów festiwalowych. Mamy nadzieję, że będzie to niebanalny projekt, który z mniej znanej strony pokaże artystów występujących na naszym festiwalu. Te poszukiwania formalne rozwijają to, co dla nas najważniejsze w praktyce teatralnej, czyli oczywiście język. Dla nas, tworzących kulturę poza Macierzą, ma to znaczenie absolutnie priorytetowe. Bez pamięci języka literackiego, niezabrudzonego naleciałościami z obcych języków, stracimy tożsamość narodową — dodaje Edward Kiejzik, producent wykonawczy Festiwalu, dyrektor zarządzający Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie.

23.>>

eprasa.pl ffadf92b15

22.>>

Program VIII Międzynarodowego Festiwalu Monospektakl MonoWschód 2026

22 października (**czwartek**)
10:00 Patrycja Zając, „Jaś i Małgosia historia prawdziwa" (Szkocja), Centrum Kultury w Grzegorzewie (Wilno), ul. Grigiškės 12;
12:00 Przemysław Tejkowski, „Skazany na noc" (Polska), Gimnazjum w Zujunach, ul. Mokyklos 1;
18:30 Otwarcie Festiwalu, Sala Teatralna Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76;
Sebastjan Kazakovskis, „M.K.Čiurlionis. Samotność" (Polski Teatr „Studio" w Wilnie, Litwa).
23 października (piątek)
10:00 Fundacja Pomysłodalnia, „Trzy księżniczki na ziarnku piasku" (Polska), Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach, ul. Ąžuolų g. 3;
16:00 Gosia Duch, „Czyściec" (Teatr Nasz w Chicago, USA), Galeria Fojė w Trokach, ul. Birutės 8;
18:30 Aleksandras Rubinovas, „Mój ojciec" (Litwa), Duża Sala Domu Kultury Polskiej w Wilnie, Naugarduko 76 (spektakl w języku litewskim, po spektaklu spotkanie z aktorem).
24 października (**sobota**)
12:00 Spotkanie Unii Teatrów Polskich poza Polską (siedziba Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie);
15:00 Wernisaż Międzynarodowej wystawy witraży i obiektów szklanych wystawy, Galeria Fojė w Trokach, ul. Birutės 8;
16:00 Wiktor Lafarowicz, „Beniowski" (Polskie Teatr Ludowy we Lwowie, Ukraina), Sala Teatralna Domu Kultury Polskiej w Wilnie;
17:00 Katarzyna Zawada, „Helena Modrzejewska - zakazany występ" (Polska), Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach, ul. Ąžuolų g. 3;
18:30 Marcin Kryża, „Sukces" (Polska), Sala Teatralna Domu Kultury Polskiej w Wilnie;
20:30 MonoMix, Restauracja Sakwa, M. K. Paco g. 1/2, Wilno.
25 października (**niedziela**)
16:00 Edward Kiejzik, Zapiski oficera Armii Czerwonej (Polski Teatr „Studio" w Wilnie, Litwa), Centrum Kultury w Pogirach, ul. Šiltnamių g. 15A;
18.30 Mateusz Nowak, „Pan Tadeusz" (Polska), Sala Teatralna Domu Kultury Polskiej;
20:00 Uroczyste zamknięcie festiwalu.



W Ejszyszkach Fundacja Pomysłodalnia przedstawi bajkę muzyczną „Trzy księżniczki na ziarnku piasku". W kwietniu br. spektakl ten już był prezentowany i został ciepło przyjęty w Rudominie **Fot. Centrum Kultury w Rudominie**

***

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny oprócz spektakli „M.K. Čiurlionis. Samotność" i „Pan Tadeusz".

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w programie.

Organizatorzy VIII Międzynarodowego Festiwalu „MonoWschód": Polski Teatr „Studio" w Wilnie, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jan Olszewskiego. Współorganizator: Fundacja Pomysłodalnia.

Projekt dofinansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczpospolitej Polskiej w konkursie „Polonia i Polacy za granicą 2026 — Wydarzenia i inicjatywy polonijne".

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach konkursu „Senat — Polonia 2026". ■

Piotr Wyszomirski



eprasa.pl ffadf92b15



Dzieńdoberek! Kochani Przyjaciele! Na wstępie chciałabym Wam i Waszym Rodzicom przypomnieć o baaaardzo ważnej sprawie – Waszych – dziecięcych prawach:

O prawach dziecka

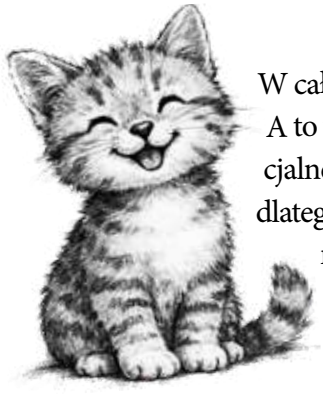
Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle że jest mały.
Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa,
Chcąc wielu dzieci los odmienić,
Stworzyli dla was mądre prawa.
Więc je na co dzień i od święta
próbujcie dobrze zapamiętać:
– Nikt mnie siłą nie ma prawa
zmuszać do niczego,
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.
– Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi
I mam prawo sam wybierać,
z kim się będę bawić.
– Nikt nie może mnie poniżać,
krzywdzić, bić, wyzywać
I każdego mogę zawsze
na ratunek wzywać.
v Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.
– Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
– Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.
Tak się w wiersze poukładały Prawa



dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały najlepiej jak umiecie.

Marcin Brykczyński

Czy koty widzą w ciemności?



W całkowitej – nie. Ale kiedy jest bardzo ciemno – tak. I to nawet do 6 razy lepiej niż człowiek! A to wszystko dzięki większej ilości pręcików niż czopków oraz obecności w gałce ocznej specjalnego nabłonka naczyniówki, złożonego z warstw specjalnych komórek odblaskowych. To dlatego oczy kotów jak reflektory świecą w ciemności, gdy padnie na nie światło. Ich wzrok jest niezwykle bystry – koty są zdolne wyłapać najmniejszy ruch z dużej odległości. Z wszystkich ssaków to właśnie koty mają największe oczy w stosunku do wielkości swojego ciała! Choć koty mają superwzrok, jednak słabo rozróżniają kolory – są w stanie rozróżnić niewiele barw.

eprasa.pl ffadf92b15



Jak to jest w Krainie Czarów?

Zastanawialiście się kiedyś, jak czuła się Alicja z Krainy Czarów, postrzegając przedmioty jako mniejsze lub większe niż były w rzeczywistości? Na to pytanie pewnie mogłaby odpowiedzieć osoba cierpiąca na mikropsję lub makropsję, a więc zaburzenia postrzegania wielkości obiektów w przestrzeni.



Co ciekawe, dla osoby cierpiącej na to schorzenie jeden przedmiot może wydawać się powiększony (np. lampa), podczas gdy inny, znajdujący się nawet w niewielkiej odległości (np. żarówka w tej lampie) – może wydawać się mniejszy niż jest! Przyczyny tego dziwnego zaburzenia nie są do końca poznane przez naukę. Większość specjalistów winą obarcza nieprawidłowości w budowie mózgu, migreny lub narkomanię.

Gry i zabawy

GIGANTYCZNE PUZLE

1. Do wykonania olbrzymich puzzli będzie Wam potrzebny bardzo duży płat białej tektury, niezbyt grubej. Zaplanujcie, co wspólnie namalujecie. Może to być obrazek z dżungli albo jakiś ładny widoczek ze zwierzętami. Możecie do tego użyć kredek, flamastrów lub farb. Farby mają tę zaletę, że łatwiej i szybciej zamalują dużą powierzchnię tektury. Ale, niestety, trzeba długo czekać na ich wyschnięcie...

2. Gdy tylko obrazek będzie gotowy (i suchy), przewróćcie brystol na drugą stronę i czarną kredką narysujcie kawałki układanki. Możecie poprosić o pomoc kogoś dorosłego. Albo po prostu podzielcie brystol na kwadraty. Pamiętajcie: im mniejsze elementy, tym trudniejsze puzzle.

3. Wytnijcie narysowane kawałki, włóżcie je do pudła lub torebki i pomieszajcie. Potem niech każdy z Was wylosuje tyle samo puzzli – i do roboty! Ciekawe, ile czasu zajmie Wam wspólne ułożenie obrazka?

POCOPOTKOWE RADY

A może zrobicie kilka mniejszych kompletów puzzli, a potem podzielicie się na drużyny i urządzicie turniej? Zamiast malować obrazek, możecie go wykleić z kolorowego papieru albo ze starych gazet. A co powiecie na puzzle z plakatu? To by było najprostsze! A gdy znudzi się Wam ślęczenie nad układanką, zabawcie się w ciepło-zimno. Niech jeden z Was pochowa kawałki puzzli, a następnie naprowadza Was na ich trop, podpowiadając: „ciepło” lub „zimno”.



ALE DOWCIPY!

Tata Mądrali nieśmiało puka do drzwi sąsiada:
– Czy odrobił już pan zadanie z matematyki swojego syna?
– Tak, właściwie skończyłem.
– A da pan odpisać?

***

Mamo, zobacz, umiem już pisać!
– A co napisałeś?
– Nie wiem, przecież jeszcze nie umiem czytać.

LABIRYNT z kotem



eprasa.pl ffadf92b15

Pełna smaku karkówka w sosie własnym

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"


Fot. Magnific.com

To jeden z tych domowych obiadów, które smakują najlepiej z prostymi dodatkami. Mięso wychodzi miękkie, soczyste i pełne smaku, a powstały podczas duszenia sos jest idealny do polania ziemniaków, kaszy czy klusek. To prosty przepis na tradycyjny, rodzinny obiad. Nie potrzeba wielu składników ani skomplikowanych technik — najważniejsze jest dobre podsmażenie mięsa i spokojne duszenie.

Składniki na 4 porcje:
• 800 g karkówki wieprzowej • 2 cebule • 2 ząbki czosnku • 2-3 łyżki oleju lub smalcu • 1 łyżka mąki pszennej • około 500-600 ml gorącej wody lub bulionu • 1 liść laurowy • 3-4 ziarna ziela angielskiego • 1 łyżeczka majeranku • 1/2 łyżeczki słodkiej papryki • sól • świeżo mielony pieprz
Dodatkowo do zagęszczenia sosu:
• 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej • 2-3 łyżki zimnej wody

Wykonanie

Karkówkę pokroić w plastry o grubości ok. 1-1,5 cm, a następnie każdy plaster delikatnie rozbić tłuczkiem z obu stron. Mięso oprószyć solą, pieprzem, majerankiem oraz słodką papryką. Na patelni rozgrzać smalec i partiami obsmażyć karkówkę z obu stron na złoty kolor (nie kłaść dużo mięsa od razu, gdyż zacznie się dusić zamiast smażyć). Obsmażone mięso przełożyć na talerz. Na tej samej patelni podsmażyć cebulę pokrojoną w piórka lub półplasterki. Dodać przeciśnięty przez praskę czosnek i chwilę razem smażyć. Całość oprószyć mąką i dokładnie wymieszać. Stopniowo wlać gorącą wodę lub bulion, cały czas mieszając, aby nie powstały grudki. Dodać liść laurowy oraz ziele angielskie. Do przygotowanego sosu włożyć obsmażone kotlety z karkówki, przykryć patelnię i dusić na małym ogniu przez ok. 45-60 minut, aż mięso będzie miękkie i kruche. W razie potrzeby podczas duszenia dolać odrobinę gorącej wody. Pod koniec gotowania sos doprawić do smaku solą i pieprzem. Jeśli sos będzie zbyt rzadki, można zagęścić go odrobiną mąki ziemniaczanej wymieszanej z zimną wodą. Karkówkę podawać na gorąco, najlepiej z ziemniakami i ulubioną surówką. ■

Pierogi z tartymi ziemniakami i z boczkiem

Te pierogi, przyprawione na ostro pieprzem i solą, są pyszne świeże, a jeszcze lepsze odsmażane. To idealny pomysł na rodzinny obiad. Jest to danie podlaskie, ale zyskało swoich zwolenników prawie w całej Polsce.

Składniki na ciasto:
• 3 szklanki mąki pszennej • 1/2 łyżeczki soli • 1 łyżka oleju • 1/2 szklanki wrzącej wody • około szklanki zimnej wody

Farsz do pierogów:
• 800 g ziemniaków • 150 g wędzonego boczku • 1 cebula • sól • pieprz • smalec
Do polania pierogów:
• 1 cebula • tłuszcz

Wykonanie:

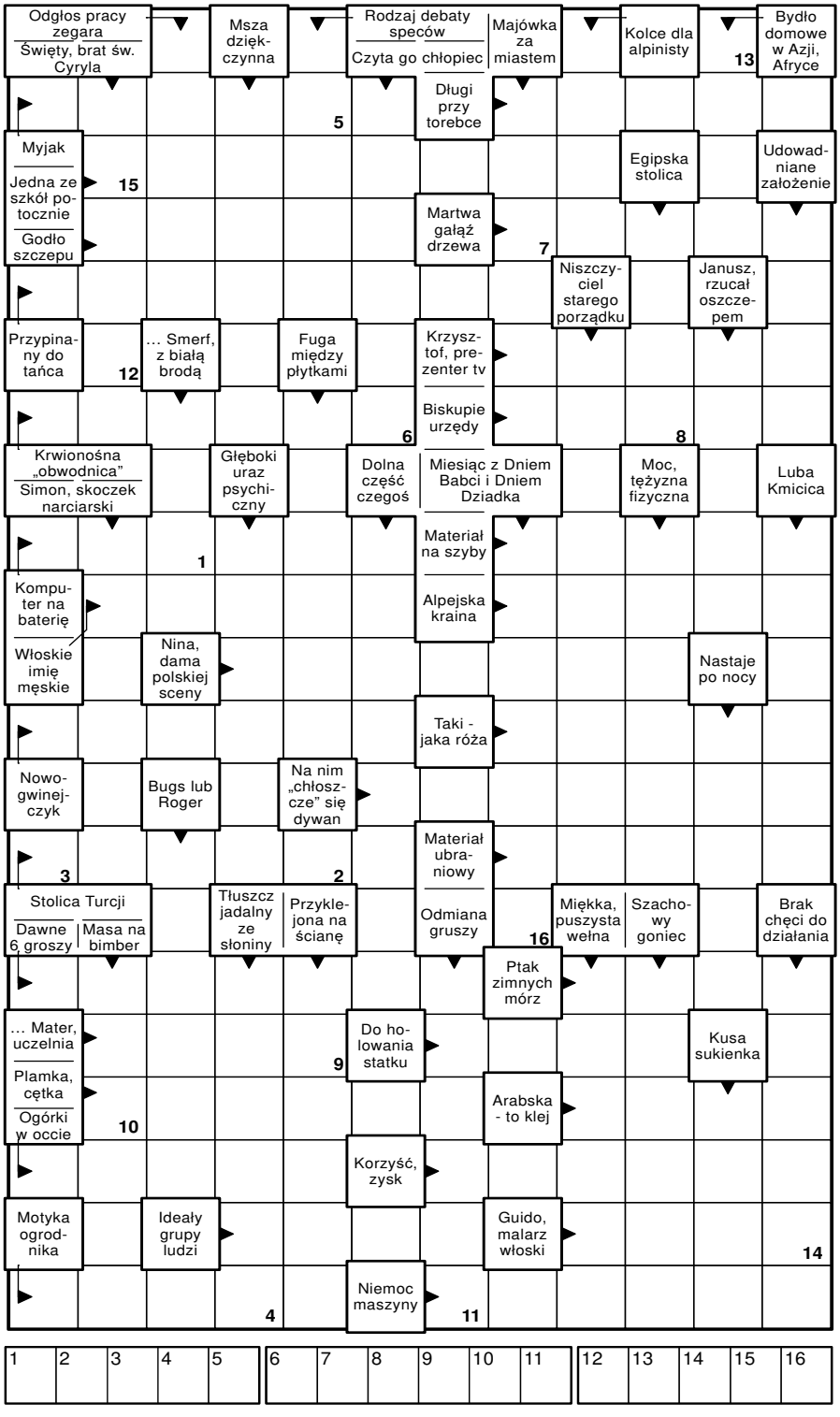
Zaczynamy od zrobienia farszu do pierogów. Ziemniaki obrać, umyć i zetrzeć na tarce o drobnych otworach. Cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę. Boczek pokroić w kostkę, na patelni rozgrzać tłuszcz i podsmażyć go, dodać cebulę, a po chwili dołożyć starte ziemniaki i smażyć wszystko mieszając około 10 minut, zostawić do wystygnięcia.


Fot. autorka

Mąkę przesiać, wlać w środek wrzącą wodę i wymieszać widelcem, dodać sól, olej i wyrabiać dłonią dolewając po trochu zimnej wody, aż uzyskamy ciasto nie klejące się do rąk i elastyczne. Ciasto podzielić na trzy części, każdą część wałować na grubość 1-2 mm, szklanką wycinać kółka, na każe kółko kłaść łyżkę zimnego farszu i zlepiać pierogi. W dużym garnku zagotować wodę z dodatkiem soli, na wrzącą wrzucać pierogi, gdy wypłyną, zmniejszyć grzanie i wolno je gotować 7-8 minut. Gotowe pierogi wyjąć na talerz, polać je przesmażoną na złoto cebulą. ■

eprasa.pl ffadf92b15

Krzyżówka



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 17-18 WRZEŚNIA

Poziomo: KACZKA - GRUDA - PULOWER - MADERA - OSAKA - DOPALACZ - HOPAK - PARKUR - OPONA - SZEW - MAZUT - SKÓRA - LEŻAK - KAJET - LUTY - APAP - ZAWÓR - ROSS - ATLASIK - MARAZM - ALIOR - DOBOSZ - POGOŃ - KARTOFEL - BRWI - IKEA - MATIZ - KAWOSZ - TABU - KLEJ - KANAŁ - SIATKA

Pionowo: ZAPADKA - ALUZJA - OKTAWA - CUDO - ROZETA - RYBA - ZLEPEK - UŻYWKA - ORBITA - KORA - USTA - STRZAŁ - KAWALARZ - KARAMAZOW - FIKUS - GROCHOWSKA - LAMPE - SZOP - KAPRAL - OLIWKA - ŁUNA - POWÓJ - OSIĄG - KOLT - KLAN - REKSIO - OSESEK - TARA - KARAT - SKROŃ - AZJA

Hasło: Ciało jest maską duszy

Uśmiechnij się!

Do sklepu wbiega kobieta i krzyczy od progu:
– Proszę pułapkę na myszy, tylko szybko, bo chcę złapać autobus...
– Szanowna pani, aż tak dużej pułapki my nie mamy...
***

Przychodzi baca do spowiedzi, zaczyna się spowiadać i mówi:
– Proszę księdza ukradłem łańcuch.
– Jaki? – pyta ksiądz.
Na to baca:
– Taki zwykły, trzy metrowy.
– A co było na końcu tego łańcucha?
– Krowa...
***

Ojciec pyta syna:
– No i jak ci poszedł ten egzamin?
– Przez 20 min egzaminator trzymał mnie w krzyżowym ogniu pytań...
– No i co?
– Nie wydobył ze mnie ani słowa.
***

– Zegarek, który u pana kupiłem pół roku temu już się popsuł i jest do wyrzucenia. A zapewniał mnie pan, że jest na całe życie.
– Pan wtedy bardzo źle wyglądał...
***

Do sklepu zoologicznego wchodzi klient.
– Chciałbym kupić psa obronnego.
– Proszę bardzo, mam właśnie ostatniego...
– Przecież to jamnik. Jaki z jamnika pies obronny?
Sprzedawca złapał jamnika za ogon, podnosi do góry.
– No podejdź pan teraz...
***

Siedzi baca na kamieniu i głośno śpiewa. Idzie turysta i się pyta:
– Baco, co się tak drzesz?
– Panocku to nie dżes, to folklor.
***

– Wiesz, Stachu, kupiłem córce kamerkę internetową. Plus taki, że połowę pokoju ma teraz posprzątaną...
***

– Chciałabym kupić perfumy, ale nie wiem jakie – mówi klient.
– A czy, chciałby pan kupić perfumy dla żony, czy raczej coś droższego, bardziej szykownego? – dopytuje się sprzedawca.

eprasa.pl ffadf92b15

Czy wzrost gospodarczy na Litwie spowalnia?

Antoni Radczenko

Izba Kontroli Litwy obniżyła prognozę wzrostu PKB na rok 2026. Ekonomista Nerijus Mačiulis twierdzi, że wzrost PKB na Litwie jest jednym z największych w UE. Środki pochodzące z drugiego filaru systemu emerytalnego były bardzo aktywnie wydawane w drugim kwartale bieżącego roku.



Handel detaliczny w tym kwartale był największych w całej Unii — mówi Nerijus Mačiulis **Fot. ELTA**

Litewska Izba Kontroli (Valstybės kontrolė) obniża prognozę wzrostu litewskiej gospodarki na rok bieżący. Zdaniem tej instytucji wzrost będzie na poziomie 2,9 proc. PKB, a nie 3,3 proc., jak prognozowano przed kilkoma miesiącami.

Wolniejszy wzrost wynika z tego, że większość pieniędzy wypłaconych z drugiego filaru systemu emerytalnego na razie nie trafiła do konsumpcji i pozostała na rachunkach bankowych mieszkańców. „Analiza różnych danych statystycznych na razie wskazuje na znaczący wzrost oszczędności. To wyjaśnia, dlaczego wzrost gospodarczy pozostał solidny, ale nie wygenerował takiego impulsu, jakiego oczekiwano po wypłacie miliardów euro" — napisała w specjalnym komunikacie szefowa Centrum Monitorowania Finansów Jurga Rukšėnaitė.

Starszy ekonomista Swedbanku Nerijus Mačiulis nie zgadza się ze sformułowaniem, że Izba Kontroli obniżyła prognozę. — Zacznijmy od tego, że wzrost na poziomie 3 proc. PKB jest jednym z największych w Unii Europejskiej. Tak naprawdę stwierdzenie, że Izba Kontroli obniża prognozę, nic nie znaczy. To bardziej uściślenie niż zmiana prognozy. Większość instytucji od początku bieżącego roku prognozuje, że wzrost PKB będzie wynosił mniej więcej 3 proc. Zmiana o jedną dziesiątą tak naprawdę jest w granicach błędu statystycznego i generalnie prognoza pozostaje taka sama — oświadcza w rozmowie z „Kurierem Wileńskim".

W 2027 r. wzrost gospodarczy powinien natomiast spowolnić do 2,4 proc. Wiosną prognozowano — 2,3 proc. Izba Kontroli sądzi, że obecnie największe ryzyko dla litewskiej gospodarki wiąże się z sytuacją na Bliskim Wschodzie. W związku ze wzrostem cen surowców energetycznych instytucja ta podniosła prognozę inflacji do 5 proc. w tym roku i 3,7 proc. w przyszłym. Wiosną prognozy wynosiły odpowiednio 3,9 proc. i 2,8 proc.

Zdaniem ekonomisty wzrost gospodarczy jest spowodowany środkami pieniężnymi pochodzącymi z drugiego filaru systemu emerytalnego. — Zabrane pieniądze z funduszu emerytalnego były bardzo aktywnie wydawane w drugim kwartale 2026 r. Z naszych obliczeń wynika, że mieszkańcy wydali ponad 1 mld euro. Handel detaliczny w tym kwartale był największy w całej Unii. Dlatego mówienie o tym, że pieniądze nie są wydawane, niekoniecznie jest zgodne z prawdą. Tak naprawdę mieszkańcy Litwy wydali więcej, niż można było oczekiwać. Wydano więcej niż Estończycy przed 5 laty, kiedy została przeprowadzona podobna reforma. Powiedziałbym, że pozytywna tendencja jest taka, że teraz pozostali mieszkańcy nie zabierają pieniędzy z funduszu emerytalnego albo ich nie wydają. Bardziej odpowiedzialnie zachowują się ze swymi oszczędnościami. Na zasadzie albo pieniądze pozostają w funduszu emerytalnym, albo są inwestowane w inny sposób — podkreśla Nerijus Mačiulis.

W oświadczeniu Izby podkreślono, że przy planowaniu finansów państwa na kolejne lata ważne jest uwzględnienie faktu, iż sytuacja gospodarcza może się szybko zmienić. „Perspektywa dochodów budżetu państwa na ten rok pozostaje dość korzystna, jednak nie powinno to być podstawą do zbyt optymistycznego planowania budżetu na kolejne lata. Niepewność jest obecnie duża, a wraz ze zmianą sytuacji gospodarczej zmieniłyby się również dochody państwa" — napisała szefowa Izby Kontroli Irena Segalovičienė.

Najwyższa Izba Kontroli zatwierdziła również scenariusz rozwoju gospodarczego Ministerstwa Finansów opublikowany wcześniej we wrześniu. Ministerstwo prognozuje, że w tym roku PKB Litwy wzrośnie o 2,9 proc., a w przyszłym o 2,2 proc. ■

eprasa.pl ffadf92b15

Święto plonu w Niemenczynie. „Niech żyje nasza Wileńszczyzna!”

20 września w Niemenczynie podziękowano za coroczny urodzaj — odbyły się dożynki. W świętowanie włączyli się rolnicy, mieszkańcy różnych miejscowości Wileńszczyzny, goście oraz zespoły pieśni i tańca.

Diana Wołkanowska

SYMBOL DOŻYNEK, CHLEB

Święto rozpoczęło się od występu folklorystycznego zespołu „Sużanianka”. Po odśpiewaniu pierwszej piosenki uczestniczki zespołu wręczyły dożynkowy chleb Waldemarowi Tomaszewskiemu, prezesowi Związku Polaków na Litwie i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związkowi Chrześcijańskich Rodzin. Chleb jest jednym z najważniejszych symboli dożynek. Przypomina o pracy rolników i o tym, że tegoroczne plony są wynikiem ich całorocznego wysiłku.

W tegorocznych dożynkach uczestniczyły starostwa Niemenczyna, Sużan, Podbrzezia, Bujwidz, Bezdan, Ławaryszek, Kowalczuk, Szaternik oraz Mickun. Każda z miejscowości przywiozła ze sobą własne dekoracje, poczęstunek i elementy swojej tradycji. Dzięki temu każde stoisko było inne i pokazywało charakter danej miejscowości.

Na terenie święta przygotowano 18 udekorowanych stoisk. Można było przy nich nie tylko spróbować różnych potraw, ale także zrobić zdjęcia i zobaczyć, jak mieszkańcy poszczególnych starostw przygotowali się do tego dnia. Dekoracje były wykonane ręcznie, a wiele z nich nawiązywało do pracy na roli, zbiorów i jesieni. Całość tworzyła atmosferę prawdziwego święta plonów.

DOŻYNKI, „POLSKIE ŚWIĘTO”

Do Niemenczyna przyjechało około 100 rolników. To właśnie oni przez cały rok pracują na polach, dbają o uprawy i przygotowują plony. Dożynki są okazją, aby podziękować im za tę pracę i pokazać jej rezultat. Dla rolnika zakończenie zbiorów oznacza moment, na który czeka przez cały rok.

Nie zabrakło również części artystycznej. Podczas wydarzenia wystąpiło sześć zespołów pieśni i tańca. Ich występy towarzyszyły uczestnikom święta i pozwoliły jeszcze mocniej poczuć atmosferę wspólnego spotkania. Muzyka i taniec od dawna są ważną częścią polskich wydarzeń na Wileńszczyźnie.

– Dla nas, Polaków, jest ważne, żeby przynajmniej kilka świąt mieć polskich. Właśnie jednym z takich świąt są dożynki — mówił Waldemar Tomaszewski zwracając się do uczestników wydarzenia.

Dożynki są bowiem nie tylko świętem rolników. To także okazja do spotkania ludzi z różnych miejscowości, wspólnego spędzenia czasu i pielęgnowania tradycji. Właśnie takie wydarzenia pokazują, że tradycje są nadal ważną częścią życia mieszkańców Wileńszczyzny.

POGODA NIE PRZESZKODZIŁA

— Mimo tego deszczyku cieszę się, że jesteście tu, by wypielęgnować to, co jest najważniejsze — nasze tradycje. Kierujemy naszą wdzięczność każdemu, kto pracuje na roli, gospodyniom, gospodarzom oraz organizatorom. Dzielimy się dziś tym, co mamy w sercu — mówiła minister sprawiedliwości Rita Tamašunienė.

Pogoda nie przeszkodziła uczestnikom w świętowaniu. Mimo padającego deszczu mieszkańcy i goście pozostali na miejscu, oglądali występy zespołów, odwiedzali stoiska, częstowali się przygotowanym poczęstunkiem.

Dożynki w Niemenczynie były więc przede wszystkim dniem podziękowania — za plony, za pracę rolników i za ludzi, którzy każdego roku dbają o zachowanie tradycji. Była to również okazja, aby spotkać się razem i przypomnieć, że kultura i zwyczaje Wileńszczyzny nadal żyją. Jak można było usłyszeć podczas święta: „Niech żyje nasza Wileńszczyzna!”. ■



Dożynki w Niemenczynie ściągnęły multum ludzi mimo dość niesuchej pogody
Fot. Diana Wołkanowska

eprasa.pl ffadf92b15

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Studio Wilno
07.15 S. anim. „Agatka"
07.25 S. anim. „Reksio"
07.35 „Jedzenie ma znaczenie"
08.00 „Polska od kuchni"
08.10 „Pięknie przyprawiONA"
08.25 „Zakochaj się w Polsce"
08.50 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem"
09.40 „Było, nie minęło"
10.00 „Z Historią na Ty"
10.20 „Całkiem niezła historia"
10.35 „Gra słów. Krzyżówka"
11.00 „Słownik polsko@polski"
11.25 S. anim. „Agatka"
11.40 S. anim. „Reksio"
11.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.15 S. „M jak miłość"
13.00 „Dobre historie"
13.30 Info Wilno
13.40 „Rozmowa Dnia"
13.55 „Kod tajemnicy fatimskiej" film dok.
14.45 „Kulturalnie mówiąc"
15.10 „Panorama litewska"
15.20 „Zaginione – odnalezione"
15.35 „Raport naukowy"
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. anim. „Agatka"
16.30 „Nauka literek z Żużu"
16.35 S. „Klan"
16.55 S. „Barwy szczęścia"
17.25 Info Portal
17.35 „Gra słów. Krzyżówka"
18.00 S. „Wiedźmin"
18.45 S. dok. „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.25 Studio Wilno
19.45 S. „Na sygnale"
20.10 „Panorama litewska"
20.20 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
20.30 Program informacyjny
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Mrok"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.20 S. „M jak miłość"
23.05 „Rozmowa Dnia"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawnicza"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.20 „Czego nie mówić?"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Katastrofy Litwy
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Fargo"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.25 „U Edyty"
17.00 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Hasło"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Hitman" komedia
00.50 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Okno na władzę"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
10.00 Gen ciekawości
10.20 Puchar Interkontynentalny FIBA
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Stworzone przez Čiurlionisa
14.00 Dajmy czadu!
15.05 S. „Bezsenność: australijska rewolucja Michael Mosley"
16.00 „1000 cudów świata" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 S. „Dziedzictwo"
18.30 Historie rzeczy
19.30 S. „Bezsenność: australijska rewolucja Michael Mosley"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Sisi"
22.20 „Czego nie mówić?"
22.30 Odblaski
23.00 Dzień kultury
23.30 S. „Ridley Road"

6.00 „La Maistas. Italija"
7.00 „Vytaro ferma"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Związani przeznaczeniem"
14.30 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „Jarhead 3: Oblężenie" film fab.
00.15 S. „Prawo i porządek"

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 „Poniżej pokładu"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 S. „CSI. Nowy York"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Nowy York"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Misjonarz" film fab.
22.55 „W Cywilu 6: Bezpośrednie Starcie" film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce"
9.30 TV Wolność
10.30 „Lato na wzgórzu"
11.30 Litwa na żywo
12.30 „Pyszne życie"
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Pytanko
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie należy do ciebie" film dok.
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 S. „Niekochani"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Litewski kocioł"

05.00 S. „Chicago Fire"
06.55 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 „Dron"
15.00 S. „Chicago Fire"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
21.00 „Kuloodporni" thriller
22.35 S. „Yellowstone"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 S. „Velvet"
11.00 S. „Gór-

eprasa.pl ffadf92b15

scy ratownicy"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.50 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Komisarz Dupin"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.35 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Sekielski wieczorową porą"
23.10 „Tequila Sunrise" film fab.

TVP KULTURA

07.00 „Afisz kulturalny ekstra"
07.05 „Tygodnik Kulturalny"
07.55 „Wydarzenie aktualne"
08.20 S. „Rawhide"
09.25 „Porozmawiajmy szczerze"
10.05 S. „Przygody pana Michała"
11.20 „Duże zwierzę" film obycz.
12.40 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
13.05 „Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz?" film dok.
14.30 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
14.50 S. „Kosmos 1999"
15.55 „Sirocco" film fab.
17.40 S. „Przygody pana Michała"
19.00 „W poszukiwaniu dobrego filmu"
19.40 S. „Rawhide"
20.40 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
21.00 „Narty Ojca Świętego"
22.50 „Tori i Lokita" film fab.
00.25 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
00.50 „Wiek niewinności" dramat
TV POLONIA

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Anna Dymna spotkajmy się"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem"
15.50 „Polacy Światu"
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni"
17.00 S. „Pan Mama"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Panorama"
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.15 „Irena Santor. Magiczny jeden krok" film dok.
00.15 Panorama

TVP HISTORIA

07.15 „Był taki dzień"
07.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
07.25 „Słownik polsko@polski"
07.50 „Fake czy historia?"
08.20 „Na Tropach Historii"
09.25 „W Polskę jedziemy"
09.50 S. „Dom"
11.15 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
12.10 „Flesz historii"
12.30 „Lwów pod okupacją" film dok.
13.25 „Zagrabiony, odnaleziony, odzyskany" film dok.
14.15 „Trzy dni w przedsionku piekła" film dok.
14.55 „Rzecz Polska"
15.10 S. „Dom"
16.30 S. dok. „Gaz ziemny w Polsce"
16.50 „Sensacje XX wieku"
18.45 S. „Wojenne dziewczyny"
19.30 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
19.35 S. dok. „Odnaleźć Zaginione"
20.00 „Był taki dzień"
20.05 „Historia Polski" film dok.
20.55 „Polska i świat z historią w tle"
21.10 S. „Zatoka szpiegów"
21.55 S. dok. „Kroniki Hitlera"
22.45 „Piosenką przez historię"
22.55 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"

TRWAM

00:10 Niebieskooki Anioł
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:40 Apostoł mediów – bł. Jakub Alberione
08:15 Wypaczone sumienia
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Jezusie, ulituj się nad nami!
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Blask prawdy
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Post Scriptum
16:00 Prawo do Polski Śląsk Cieszyński
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl ffadf92b15

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Studio Wilno
07.15 „Zwierzaki Czytaki"
07.25 „Halo halo!"
07.35 „eMOCje"
07.55 „Rączka gotuje"
08.25 S. dok. „Dzika Polska"
08.50 „Kwiatki Polskie duże"
09.35 „Było, nie minęło"
10.00 „Z Historią na Ty"
10.20 „Całkiem niezła historia"
10.35 „Gra słów. Krzyżówka"
11.00 „Słownik polsko@polski"
11.25 „Zwierzaki Czytaki"
11.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
11.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.15 S. „M jak miłość"
13.05 „Ex Libris"
13.30 Info Wilno
13.40 „Rozmowa Dnia"
13.55 „Legenda. Hubert Jerzy Wagner" film dok.
14.50 „Niedziela z..."
15.30 „Jak to działa"
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 „Zwierzaki Czytaki"
16.35 S. „Klan"
17.00 S. „Barwy szczęścia"
17.25 Info Portal
17.35 „Gra słów. Krzyżówka"
18.00 S. „Kres niewinności"
18.45 S. dok. „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.20 Studio Wilno
19.45 S. „Na sygnale"
20.10 S. dok. „Portrety wileńskie"
20.30 Program informacyjny
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Stulecie Winnych"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 „Rozmowa Dnia"
23.10 „Ex Libris"
23.30 S. dok. „Portrety wileńskie"
23.45 Info Wilno
00.10 Studio Wilno
00.30 „Było, nie minęło"

LRT TV

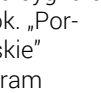
6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 Doroczne wystąpienie przewodniczącego Komisji Europejskiej
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.20 „Czego nie mówić?"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?"
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Fargo"



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.25 „U Edyty"
17.00 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Šeškinės 20"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Panama" thriller
00.25 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Żyć na wsi jest dobrze"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Koncert
14.55 Jeden wiersz
15.05 S. „Ridley Road"
16.00 „1000 cudów świata" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 Przegląd piłkarskiego turnieju Liga Narodów UEFA
19.00 Euroliga kobiet. Kwalifikacje
21.00 Koncert
22.30 Rentgen kultury
23.30 S. „Ridley Road"



6.00 „Zagroda marzeń"
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Związani przeznaczeniem"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „KK2"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „W cywilu 1" dramat
00.15 S. „Prawo i porządek"



6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Poniżej pokładu"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „CSI. Nowy York"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 „Orły lombardu"
18.30 Mistrzostwa LKL
21.00 „To nie jest kraj dla starych ludz" thriller
23.30 „Misjonarz" film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce"
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 S. „Nieodkryta Rosja"
11.30 „Litwa na żywo"
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Lato na wzgórzu"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie w biznesie"
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.25 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja"
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo



6.00 S. „Chicago Fire"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 „Dron"
15.00 S. „Chicago Fire"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
21.00 „Opancerzeni" film fab.
22.40 S. „Yellowstone"



6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 S. „Velvet"
11.00 S. „Górscy ratownicy"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierw-

eprasa.pl ffadf92b15

sze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
23.00 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Grzesznica"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
14.00 „Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Prawdziwa zbrodnia" film fab.
23.55 „Tsunami 2004. Azjatycka apokalipsa" film dok.

TVP KULTURA

07.00 „Afisz kulturalny ekstra"
07.10 „Hala odlotów"
08.05 „Którędy po sztukę"
08.20 S. „Rawhide"
09.25 „Tamte lata, tamte dni"
10.00 S. „Przygody pana Michała"
11.20 „Weiser" dramat
13.20 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
13.45 „Portret Janusza Gajosa" film dok.
14.40 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
15.05 S. „Alternatywy 4"
16.20 „Kocie ślady" film TVP
17.50 S. „Przygody pana Michała"
19.05 „Kolekcja – Maria Jarema"
19.20 „Informacje kulturalne"
19.45 S. „Rawhide"
20.40 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
21.00 „Różyczka" dramat
23.05 „51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni"
23.30 „Cztery pory tańca"
00.30 „Tajemnicza Claudia Cardinale" film dok.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Stulecie Winnych"
14.05 S. „Stawka większa niż życie"
15.00 Niezwykłe miejsca
15.10 „Turystyczna jazda"
15.25 Kiedyś to było...
16.00 Serwis Info
16.10 „Lena na Kaukazie"
16.40 „Między pamięcią a zapomnieniem"
17.05 „Moda na język polski"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Polsko Rumuńska Bukowina"
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem"
23.10 „Rozmowy (nie)wygodne"
23.45 „Polscy szpiedzy"

TVP HISTORIA

07.25 „Był taki dzień"
07.30 „Słownik polsko@polski"
07.55 „Fake czy historia?"
08.30 „Wojownicy czasu"
10.00 „Było, nie minęło"
10.25 „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"
10.50 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
11.00 S. „Dom"
12.15 „Giganci nauki"
12.30 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
13.20 „Historia polskiego sportu"
14.10 „... powinniście być wdzięczni Stalinowi" film dok.
15.00 S. dok. „Kroniki Hitlera – Morderca. Lata 1933–1934"
15.50 „Marzyciele"
16.15 S. „Dom"
17.40 „Polska i świat z historią w tle"
18.00 „Sensacje XX wieku"
19.35 S. „Wojenne dziewczyny"
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Fake czy historia?"
21.00 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
21.55 „Niezwykłe historie BiałoCzerwonych"
22.15 S. „Zatoka szpiegów"
22.55 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
23.05 „Rejon Umocniony Hel. Ludzie i dzieło" film dok.
23.45 „Skalscy. Heroiczna i chwalebna epopeja" film dok.
00.40 „VI Brygada Pani Komendant" film dok.
01.35 „Polacy na ratunek Żydom"
01.45 „Sensacje XX wieku"

TRWAM

01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:30 Cierpliwa ufność
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Europejska perła baroku
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie
16:00 Katownie Praskie
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Majdan modlitwa silniejsza od kul

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl ffadf92b15



eprasa.pl ffadf92b15

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników. Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

KLION UAB

Autoserwis Klion szuka ślusarzy-mechaników. Firma o stabilnej długiej historii. Praca w przyjaznym kolektywie. **Wypłata od 1200 do 3500 euro, procent od wykonanych prac, do 50 proc.** Kontakt: +370 685 040 80, info@klion.lt.

25 września (piątek), godz. 17:00
ZAPRASZAMY NA WYKŁAD „PSYCHOSOMATYKA: PSYCHE – DUSZA, SOMA – CIAŁO”.

Wykład jest przeznaczony dla wszystkich, którzy chcą lepiej poznać siebie, zrozumieć wzajemne oddziaływanie ciała i emocji oraz bardziej świadomie dbać o swoje zdrowie. Można zadawać pytania dotyczące osobistych problemów.

Wykładowca: licencjonowany specjalista Marius Jatulis
Adres: Biblioteka w Nowej Wilejce (Gerovės g. 1)

Bezpłatna (finansowana przez państwo) dzienna pomoc społeczna w domu w rejonie wileńskim.

www.sidabronamai.lt, tel. +370 670 068 68

TOWARY ELEKTRYCZNE:
- Anteny
- Odbiorniki
- Narzędzia
- Pulpity
- Głośniki
- Przewody
- Akumulatory

www.taisykla.com
tel. +370 655 22 234

KAWIARNIA SULTINIAI
- Smaczne pierożki z nadzieniem
- Aromatyczna kawa, herbata
- Szybka obsługa
- Gorące dania

Znajdą nas Państwo w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91, +370 612 62339

KURIER WILEŃSKI

Prenumerata 2026

Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Na 6 miesięcy 54,00 €

Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Na 6 miesięcy 21,00 €

Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Na 6 miesięcy 49,00€

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Na 6 miesięcy 120 €

Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński” można zaprenumerować:
- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

eprasa.pl ffadf92b15

Najdroższe grzyby świata pachną cynamonem



Są warte nawet 2 tysiące euro za kilogram, a w Azji stanowią symbol luksusu. Gąska sosnowa, czyli legendarny grzyb matsutake, po stu latach nieobecności wróciła do Polski. Gąska sosnowa to nie tylko rzadkość, ale również prawdziwy rarytas kulinarny. Grzyb ten wyróżnia się niepowtarzalnym aromatem, przypominającym cynamon, który nie zanika nawet po długim gotowaniu czy smażeniu. W kuchni azjatyckiej matsutake cenione są za wyjątkowy smak oraz liczne właściwości prozdrowotne, takie jak wzmacnianie odporności, działanie przeciwutleniające czy potencjalne właściwości przeciwnowotworowe. **Fot. Freepik**

Czasopismo zwrócone do biblioteki po 132 latach

W Concord, w stanie New Hampshire, doszło do niecodziennego wydarzenia. Tamtejsza biblioteka publiczna poinformowała, że po ponad 132 latach zwrócono egzemplarz miesięcznika „Century Illustrated Monthly Magazine" z września 1894 r.
Gdyby biblioteka nie zawiesiła kar finansowych za przetrzymywanie książek, czytelnik musiałby zapłacić aż 12 055 dolarów. Jednak dzięki ogłoszonej amnestii, zwrot obył się bez żadnych konsekwencji finansowych. Osoba, która oddała magazyn, przyznała, że pismo „zalegało" w jej domu przez dekady i nie ma pojęcia, skąd się tam wzięło. Do zwrotu skłoniła ją informacja w lokalnej prasie o czasowym zniesieniu opłat za przetrzymywanie książek. Biblioteka nie kryje zaskoczenia całą sytuacją. „Od czasu ogłoszenia o zawieszeniu zobaczyliśmy wiele szczęśliwych twarzy" – napisano na oficjalnym profilu placówki na Facebooku. „Oczywiście, spodziewaliśmy się zwrotu dawno zapomnianych książek, ale na pewno nie czegoś z końca XIX w." – dodano.

Największy na świecie festiwal piwa



W weekend na monachijskiej Theresienwiese rozbrzmiał tradycyjny okrzyk „O'zapft is!", oficjalnie otwierający 191. edycję Oktoberfestu. Największy na świecie festiwal piwa potrwa aż do 4 października, a organizatorzy spodziewają się, że przez bramy festynu przewinie się nawet 7 milionów gości. Co piąty z nich to prawdopodobnie turysta spoza Niemiec. Miłośnicy złocistego trunku muszą w tym roku sięgnąć głębiej do kieszeni. Cena litrowego kufla piwa waha się od 14,80 do 15,90 euro, czyli o około 2,4 proc. więcej niż w 2025 roku. Dla porównania, w 1985 roku za ten sam kufel płacono pięć razy mniej. Mimo wzrostu cen chętnych do świętowania nie brakuje. **Fot. Freepik**

Fotomigawka



W Wilnie odbył się festiwal kultury romskiej „Gypsy Fest". Było głośno, były flagi innych krajów, w których mieszkają Romowie (na zdjęciu: Estonia), a także... motocykliści! **Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA**

eprasa.pl ffadf92b15